

MIESIĘCZNIK UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH

Ugazeta

UNIwersYTECKA

nr 1 (141)

październik 2006

ISSN 1505-6317



**Rozpoczęliśmy
nowy rok akademicki!**

XXXIX Inauguracja Roku Akademickiego 2006/2007 w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach



Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2006/2007 odbyła się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach



Foto: Agnieszka Sikora

JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek otworzył nowy rok akademicki



Prorektor ds. Nauki i Informatyzacji prof. dr hab. Wiesław Baniś przedstawił sprawozdanie z działalności naukowej Uczelni w roku akademickim 2005/2006



Na inaugurację nowego roku akademickiego licznie przybyli pracownicy i studenci Uniwersytetu Śląskiego oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych uczelni i instytucji z regionu, kraju i zagranicy



Akademicki Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyktando dr Izabelli Zieleckiej-Panek



Immatrykulacja wytypowanych przez wydziały studentów pierwszego roku

Drodzy Czytelnicy!

W związku z zakończeniem 20 lipca 2006 roku mojej dziewięcioletniej pracy na stanowisku redaktora naczelnego „Gazety Uniwersyteckiej UŚ” pragnę podziękować wszystkim współpracownikom za wieloletnią współpracę, profesjonalizm, a Czytelnikom za życzliwość i wiele serdecznych słów, które pozwalały wytrwać w „bojach” z przeciwnościami uczelnianej codzienności.

Moje dobre myśli kieruję do całego zespołu, z którym przyszło mi redagować miesięcznik – serdeczne podziękowania składam na ręce Pań: Katarzyny Bytomskiej, Aleksandry Kielak, Patrycji Mrowiec, Agnieszki Sikory oraz Pana Mariusza Kubika i niemożliwego do wyliczenia w tym miejscu grona współpracowników reprezentujących całą społeczność akademicką Uniwersytetu Śląskiego (od studenta do Rektora).

W okresie kierowania „Gazetą”, którą „odziedziczyłem” na prośbę ówczesnego rektora UŚ prof. Tadeusza Sławka latem 1997 roku po redaktorze, obecnie adiunkcie na Wydziale Nauk Społecznych, Franciszku Szporze, udało się nam zmienić ewolucyjnie formułę pisma, daleko odchodząc od formy biuletynu informacyjno-promocyjnego na rzecz miesięcznika kulturalno-akademickiego. Nie rezygnowaliśmy oczywiście z informowania o bieżącym życiu UŚ. Troską redakcji było również przypomnianie przeszłości Uczelni. Nie mogło zabraknąć miejsca na znakomite „czytadła”: Jerzego Parzniewskiego, Stefana Oślizły, Piotra Żmigrodzkiego i od niedawna – Włodzimierza Wójcika, czy reportaże podróżnicze oraz dodatki specjalne (dotyczące m.in. Jana Pawła II, Jana Twardowskiego, Archiwum Themersonów, Romana Polańskiego, Spotkań Popiółkowskich)

Chlubimy się faktem, że w latach 2000-2003 współpracował z nami mentor polskiego podróżopisarstwa Lucjan Wolanowski, swój pierwodruk miał u nas także tekst Ryszarda Kapuścińskiego pt. „Dlaczego piszę”.

Niezwykle cenilem sobie redakcyjną niezależność i fakt, że w ciągu dziewięciu lat mogłem realizować autorską wizję miesięcznika.

Cieszę się, że nadal – jako członek powołanej kilka tygodni temu Rady Programowej – będę mógł czuwać nad formułą pisma, którym – zgodnie z wolą władz UŚ – będzie kierowała Pani mgr Iwona Kolasińska. Nowej Pani Redaktor Naczelnej życzę powodzenia w prowadzeniu naszego uczelnianego miesięcznika.

Dean Roff

NOWY STATUT UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO Komentarz prof. M. Pazdana str. 18-19

Polecamy

„Rok nowych możliwości” – rozmowa z Rozmowa z JM Rektorem UŚ, prof. zw. dr. hab. Januszem Janeczkiem
Zmiany w systemie administracji ogólnouczelnianej, reforma systemu bibliotecznego, nowy wymiar współpracy międzyuczelnianej i międzynarodowej, kolejne inwestycje – to najpilniejsze zadania władz uczelni w tym roku akademickim. str. 4-5

POZNAJMY SIĘ

Sylwetki proroków: prof. dr. hab. Wiesława Banysia, prof. UŚ dr. hab. Anny Łabno, prof. dr. hab. Barbary Kożusznik, prof. zw. dr. hab. Jerzego Ziolo. str. 8

W ZACISZU GABINETÓW I LABORATORIÓW

Prognoza pogody tylko na tydzień
Już dziś naukowcy próbują przewidzieć zmiany klimatyczne w XXI w. Nie ma jednak modelu, który by potrafił przewidzieć warunki meteorologiczne na okres dłuższy niż tydzień lub dwa – twierdzi prof. dr. hab. Tadeusz Niedźwiedź, kierownik Katedry Klimatologii Wydziału Nauk o Ziemi w Sosnowcu. str. 9

FELIETON str. 17
Najważniejsze zmiany w nowym statucie UŚ str. 18

PONADTO:

Wykład inauguracyjny. str. 6-7
Relacja z letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej. str. 10
Blaski i cienie reporterskiego życia na wakacyjnym obozie dziennikarskim w Jeleśni . . . str. 11
Osobliwości fizyki str. 12-13
Konferencje: Międzynarodowa konferencja „Wizje społeczeństwa informacyjnego 2016”
XX Konferencja Krystalografii Stosowanej str. 14
Michał Kaczmarczyk najmłodszym doktorem nauk humanistycznych. str. 15
Mam pasję str. 16
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego str. 17
Przed jubileuszem 30-lecia Wydziału Pedagogiki i Psychologii str. 19
Doktorant w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym str. 20
Kategoryzacja nauki str. 21
Kronika str. 22

MIESIĘCZNIK UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH
Ugazeta
UNIwersYTECKA

Pismo ukazuje się od 1992 roku za zgodą JM Rektora.
ISSN 1505-6317

Na okładce: Weronika Kąkol, studentka I roku na Wydziale Teologicznym UŚ/foto: Agnieszka Sikora

REDAKTOR NACZELNY: Iwona Kolasińska
REDAGUJE ZESPÓŁ: Agnieszka Sikora, Aleksandra Kielak
WSPÓŁPRACOWNICY: Artur Bałaziński, Małgorzata Krasuska-Korzeniec

ADRES REDAKCJI: ul. Bankowa 12, pokój 419 a (Klub „Kubus”), 40-007 Katowice, tel.: (32) 359 19 64, tel./fax (32) 359 19 49, e-mail: gazeta@us.edu.pl lub gazetauniwersytecka@op.pl

Jesteśmy w Internecie: <http://gu.us.edu.pl>
OBSŁUGA POLIGRAFICZNA: **PIT-ART** Piotr Gorzelańczyk, ul. Tysiąclecia 12/86, 41-303 Dąbrowa Górnicza, tel. (32) 268 75 96, e-mail: poligrafia@pitart.pl

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji i redagowania tekstów

Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami Autorów, niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.

Zmiany w systemie administracji ogólnouczelnianej, reforma systemu bibliotecznego, nowy wymiar współpracy międzyuczelnianej i międzynarodowej, kolejne inwestycje – to najpilniejsze zadania władz Uczelni w tym roku akademickim.

– W czerwcu br. Senat UŚ przyjął nowy statut, w jaki sposób wpłynie on na funkcjonowanie Uczelni?

– Nowy statut, nasza mała konstytucja, przynosi szereg rozwiązań dotyczących przede wszystkim sposobu zatrudniania pracowników, ale stwarza również nowe możliwości działania Uniwersytetu. Jedną z nich jest utworzenie konwentu, jako ciała opiniotwórczego, w którego skład weszliby przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych oraz organizacji gospodarczych, co z pewnością będzie sprzyjać rozwojowi uczelni oraz promowaniu jej osiągnięć. Statut jest też jednym z doku-

mentów ułatwiających niezbędną reorganizację Uniwersytetu, tak, aby sprostał wyzwaniom współczesności i przyszłości, a także aby był jeszcze bardziej przyjazny studentom. Mam tu, między innymi, na myśli łączenie jednostek podstawowych w większe struktury. Docelowo młodzież studiowałaby na dużym wydziale i mogła korzystać z potencjału kilku jednostek, które obecnie rozproszone są na różnych wydziałach. Przykładowo racjonalnym ruchem wydaje się scalenie Wydziałów Matematyki, Fizyki i Chemii oraz Informatyki i Nauki o Materiałach w jeden duży Wydział Nauk Ścisłych.

– Na jakich zadaniach w tym roku akademickim skupią się władze Uniwersytetu?

– Najważniejszym jest dalsze unowocześnianie Uczelni. Zaczniemy od zmian w systemie administracji ogólnouczelnianej oraz w poszczególnych jednostkach po to, aby dostosować administrację do potrzeb nowoczesnego zarządzania. W tym celu zamierzamy wdrożyć wspomagany komputerowo zintegrowany system zarządzania Uczelnią. Planujemy też re-

Reorganizacja Uniwersytetu oznacza lepsze warunki pracy i studiowania

Rok nowych możliwości

ROZMOWA Z JM REKTOREM UŚ PROF. ZW. DR. HAB. JANUSZEM JANECZKIEM



formę systemu bibliotecznego.

Obecnie jest on zbyt kosztowny i nie zawsze sprawnie funkcjonujący. W nowym systemie biblioteki

wydziałowe zachowując swoją autonomię staną się integralną częścią Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego.

Chcemy również powołać Centrum Kształcenia Ustawicznego, w skład którego wejdą już istniejące Centra Kształcenia Nauczycieli i Technik Kształcenia na Odległość, a także kształcenie podyplomowe. Obecnie środek ciężkości w edukacji uniwersyteckiej został przeniesiony ze studiów podstawowych na studia wyższych stopni i tzw. kształcenie ustawiczne, które jest jednym z priorytetów Unii Europejskiej. Utworzenie Centrum pozwoli nam na jeszcze skuteczniejsze ubieganie się o środki unijne na edukację.

Czas także zacząć poważnie myśleć o komercjalizacji wyników badań naukowych prowadzonych w naszej Uczelni. Już wkrótce zaproponuję utworzenie Centrum Innowacji, Transferu Wiedzy i Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego.

– W jakim kierunku będzie się rozwijała współpraca między uczelniami naszego regionu?

– Chcemy nadać nowy wymiar współpracy międzyuczelnianej po-

przez tworzenie zadaniowych sieci partnerskich. Krokiem w tym kierunku jest już budowa biblioteki akademickiej wspólnie z Akademią Ekonomiczną w Katowicach oraz projekt Międzyuczelnianego Śląskiego Centrum Interdyscyplinarnych Badań i Edukacji w Chorzowie, który niedawno zgłosiliśmy do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki w celu sfinansowania go ze środków unijnych. Umożliwi on lepsze wykorzystanie potencjału badawczego i edukacyjnego nie tylko na potrzeby uczelni zrzeszonych w Centrum, ale i całego regionu. Tak tworzą się Centra Doskonałości – wszystko, co najlepsze wykorzystujemy dla stworzenia nowej wspólnej jakości edukacyjnej i badawczej. Jest to być może wizja futurystyczno-optimistyczna, ale realna. We wrześniu w naszym ośrodku w Rybniku odbyło się spotkanie rektorów uniwersytetów śląskich, na którym zaprosiliśmy partnerskie uniwersytety z Opawy, Ostrawy, Opola i Wrocławia do współpracy przy tworzeniu Śląskiej Biblioteki Cyfrowej. To kolejny przykład współpracy w ramach sieci uczelni partnerskich. Nie zaniedbujemy także współdziałania w zakresie edukacji. Zamierzamy wspólnie z władzami SLAM uruchomić w przyszłym roku akademickim nowy unikatowy kierunek inżynieria biomedyczna.

– Jakie są w tym roku plany inwestycyjne?

– Ślimaczy się postępowanie przetargowe dotyczące budowy Centrum Dydaktyczno-Naukowego Instytutów Neofilologicznych w Sosnowcu. Przypomnę, że udało nam się na ten cel uzyskać środki z funduszy unijnych oraz gminy i miasta Sosnowiec. Jest to wspólne przedsięwzięcie pilotowane przez miasto Sosnowiec. Niestety, ta bardzo ważna inwestycja odsuwa się w czasie. Mam nadzieję, że uda się przezwyciężyć trudności biurokratyczno-finansowe i budowa ruszy jeszcze w tym roku. Przed nami stoi

szereg innych zadań, np. budowa wielofunkcyjnej hali sportowej na tyłach obecnego Rektoratu. Chcielibyśmy też stworzyć w Cieszynie Centrum Kongresowe, które służyłoby nie tylko naszej Uczelni, ale również całemu regionowi. Ponadto partycypujemy w planach zagospodarowania kwartału miejskiego w Katowicach w obrębie ulic Pawła, Wodna i Górnicza, gdzie będą zlokalizowane domy studenta i nowa siedziba Wydziału Radia i Telewizji. Sejmik Województwa Śląskiego przyznał środki finansowe na przeprowadzenie adaptacji darowanego nam przez Narodowy Bank Polski budynku przy ul. Bankowej 5 w Katowicach. Chęć pomocy w tym zakresie deklarują również władze Katowic. Uniwersytet zyska nową godną siebie siedzibę władz Uczelni, a miasto odnowiony wspaniały zabytkowy obiekt architektoniczny. Podjęliśmy także działania w celu przywrócenia świetności elewacjom budynków Wydziału Filologicznego i Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska przy Placu Sejmu Śląskiego. Rozpoczęte zostaną prace nad wymianą elewacji i termomodernizacją wieżowca Wydziału Nauk o Ziemi. Ta inwestycja wynika z bardzo złego stanu technicznego budynku, a tym samym z dbałości o bezpieczeństwo osób tam pracujących i studiujących. Dobiega końca pierwsza faza nadbudowy obecnego Rektoratu. Docelowo pozwoli to na skomasowanie całej administracji ogólnouczelnianej w dwóch budynkach.

Sporo, ale priorytetem pozostaje budowa Biblioteki Akademickiej. Dlatego cieszy mnie decyzja Marszałka Województwa i Sejmiku Województwa Śląskiego o uznaniu tej inwestycji za jedną z kluczowych dla regionu.

– W tym roku rozpoczną się przygotowania do obchodów 40-lecia UŚ.

– Powołany zostanie Komitet Obchodów 40-lecia śląskiej wszechnicy. Okrągła rocznica będzie okazją, by przypomnieć historię naszej uczelni, ale przede wszystkim chcielibyśmy się skupić na przyszłości i dokończyć opracowanie strategii rozwoju Uniwersytetu na najbliższe lata. Na razie planujemy zorganizowanie w maju przyszłego roku Dni Partnerskiego Uniwersytetu L'Orientale z Neapolu, które odbędą się w ramach Dni Neapolu w Katowicach.

Rozpoczynający się rok akademicki tradycyjnie będzie obfitował w szereg wydarzeń i imprez, jak wieczory akademickie, koncerty, na które serdecznie wszystkich już teraz zapraszam.

Rozmawiała
IWONA KOLASIŃSKA

39 INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO UŚ



Foto: Agnieszka Sikora

Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego 2006/2007 nagrodę „Pro Scientia et Arte” odebrali prof. zw. dr hab. inż. Andrzej Różkowski i prof. zw. dr hab. Maksymilian Pazdan

Uroczysta inauguracja XXXIX roku akademickiego 2006/2007 na Uniwersytecie Śląskim odbyła się w piątek 29 września o godzinie 11.00 w auli Wydziału Teologicznego UŚ w Katowicach przy ul. Jordana 18.

W czasie inauguracji, zgodnie z tradycją akademicką, odbyła się immatrykulacja wytypowanych przez wydziały studentów pierwszego roku oraz – po raz pierwszy – doktorantów. Ponadto wręczona została nagroda „Pro Scientia et Arte” – najbardziej zaszczytne wyróżnienie w naszej Uczelni, przyznawane jej pracownikom za wybitne osiągnięcia naukowe i artystyczne. W tym roku nagrodę odebrali prof. zw. dr hab. Maksymilian Pazdan z Wydziału Prawa i Administracji i prof. zw. dr hab. inż. Andrzej Różkowski z Wydziału Nauk o Ziemi. Wykład inauguracyjny zatytułowany „Teologia jako roz(mowa) o Bogu/człowiek” wygłosił ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik w Wydziału Teologicznego UŚ.

Podczas uroczystości społeczność akademicka została poinformowana o nagrodach i wyróżnieniach przyznanych pracownikom Uczelni. Odznakę Honorową „Zasłużony dla kultury polskiej”, ufundowaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za szczególne osiągnięcia w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury odebrał prof. Jerzy Fober z Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego UŚ. Nagrody indywidualne Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymali: prof. UŚ dr hab. Bożena Witosz (Wydział Filologiczny) za książkę *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, prof. dr hab. Antoni Witosz (Wydział Prawa i Administracji) za książkę *Wspólnik i akcjonariusz w procesach restrukturyzacyjnych spółek handlowych*, dr hab. Barbara Mikołajczyk (Wydział Prawa

i Administracji) za rozprawę habilitacyjną *Osoby ubiegające się o status uchodźcy. Ich prawa i standardy traktowania*, dr Witold Kurowski (Wydział Prawa i Administracji) za rozprawę doktorską *Przelew wierzytelności w prawie prywatnym międzynarodowym*, ks. dr Grzegorz Strzelczyk (Wydział Teologiczny) za książkę *Traktat o Jezusie Chrystusie*. Na wniosek Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego nagrodę zespołową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymał ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor za współautorstwo syntezy *Literatura Grecji starożytnej* (t. I i II). Nagrodę JM Rektora UŚ za wybitne osiągnięcia dydaktyczne otrzymała dr Helena Szewczyk (Wydział Prawa i Administracji). Nagrody JM Rektora UŚ za wyróżniające prace doktorskie otrzymali: dr Mariusz Jochemczyk (Wydział Filologiczny) za *Rzeczy piekielne. Wokół utworu Juliusza Słowackiego „Poema Piasta Dantyszka”*, dr Anna Brytek (Wydział Pedagogiki i Psychologii) za *Contribution des modèles sur l'autorégulation du comportement dans la compréhension des troubles alimentaires. Perspectives interculturelles*, dr Michał Bożek (Wydział Prawa i Administracji) za *Instytucja Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec*, dr Barbara Kalinowska-Wójcik (Wydział Nauk Społecznych) za *Ezechiel Zivier (1868-1925). Archiwista i historyk*, dr Wiesława Walkowska (Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji) za *Reforma edukacyjna i jej makroregionalna realizacja*.

W trakcie uroczystej inauguracji odbył się także koncert Akademickiego Chóru Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyktando dr Izabelli Zieleckiej-Panek

Red.

Wykład wygłoszony przez ks. prof. dr. hab. Jerzego Szymika 29 września 2006 roku podczas inauguracji roku akademickiego 2006/2007

Teologia jako (roz)mowa o Bogu/człowieku

W jednym ze swoich ostatnich wystąpień ks. Profesor Tischner zastanawiał się nad rosnącą pod koniec tysiąclecia popularnością teologii w ośrodkach akademickich Europy. Pytał „dlaczego tak się dzieje?” Stawiał hipotezy: czyżby studentom chodziło o to, by „zrozumieć, gdzie są korzenie europejskiego pojęcia wolności, jak pod wpływem teologii Trójcy Świętej kształtowało się pojęcie osoby, jak obraz świadomości wypracowany przez filozofię po Kartezjuszu ma się do sporu katolików z protestantami o charakter natchnienia biblijnego i jak wszystkie podstawowe pojęcia nowożytnej koncepcji państwa wylaniają się z teologii Kościoła? Czyżby chodziło im o zrozumienie korzeni, z których wyrosli? A może nie chodzi o przeszłość, lecz raczej o przyszłość, o nadzieję? Może czegoś tym ludziom – skądinąd doskonale wykształconym w niewątpliwie ‘naukowych’ dziedzinach – brak? Może czują, jak Gombrowicz, że w nauce ‘im mądrzej, tym głupiej’? Może, na co wskazywał już Husserl, dotknął ich bezpośrednio ‘kryzys rozumu europejskiego’, zrodzony w samym środku matematycznego przyrodnozawstwa? Czego więc szukają na teologii? Czy dogmatów dla wiary, czy powietrza dla skrzydeł?”

Zapamiętajmy zwłaszcza ostatnie z pytań Tischnera – dogmat czy powietrze? Przyjdzie nam do niego jeszcze wrócić.

Czcigodni, szanowni, drodzy!

W tym dniu, w tym miejscu, w tym gronie, wyjściowa teza wykładu inauguracyjnego roku akademickiego 2006/2007 wybrzmi, ufam, naturalnie. Jest prosta: (...) Uniwersytet i Kościół wzajemnie się potrzebują. Zwłaszcza w tej części świata: europejskiej, polskiej, śląskiej. Tak jak potrzebują się wzajemnie *scientiae* i *scientia sui generis – theologia*. Argumentów za tezą jest sporo, ale skupię się na jednym, w moim przekonaniu – kluczowym. Jest nim Jezus Chrystus – Jego Osoba i Dzieło, Jezus Chrystus jako Wydarzenie historyczne i metahistoryczne.

Chrześcijaństwo ma bowiem do zaoferowania światu to właśnie, Tego właśnie: Chrystusa jako drogę, prawdę, życie, a Jego Sprawę jako sprawę rozstrzygającą dla wielkiej sprawy istnienia, ratowania i budowania naszego wspólnego świata. Jezus Chrystus jako Wcielony (precyzyjnie: „wczłowieczony”) Bóg stanowi – jako taki – model



Ks. prof. dr. hab. Jerzy Szymik

wszystkiego co autentycznie chrześcijańskie. I z tego samego powodu – z Chrystusa – jest chrześcijaństwo zawsze i w każdej swej dziedzinie religią „uziemioną” (*geerdet* – mawiał Karl Rahner, jeden z największych teologów XX wieku). Chrześcijaństwo na Chrystusowy wzór nie istnieje więc nigdy inaczej jak uczłowieczając Boskie, wcielając duchowe, uziemiając niebieskie. Dlatego – powiedzmy to jasno, skromnie i dobitnie – Kościół i teologia ze swej natury potrzebują uniwersytetu i siostrzanej współpracy siostr-nauk, by móc Sprawę Chrystusa wcielić w nasz świat. Bez inkarnacji w „ciało świata” nie istnieje ani chrześcijaństwo, ani teologia.

Ale sądzę, że mocny argument ma za sobą także odwrotność powyższej zasady: uniwersytet i nauki potrzebują Kościoła i jego nauki – teologii. Jaki? Taki: bez teologii *scientiae* zostają pozbawione łączności z kto wie czy nie najważniejszym elementem śródziemnomorskiej i atlantyckiej tożsamości, kultury, duchowości i drogi ku prawdzie: z fenomenem Chrystusa, z refleksją nad Jego Sprawą, z chrystologią. A bez Niego, bez rdzenia kulturowego fundamentu (wykluczając Chrystusa, chrystologię) ani uniwersalna troska o człowieka (czyż jest coś ważniejszego wśród zadań uniwersytetu?!), ani budowanie przeseł pokoju pomiędzy poszczególnymi segmentami naszego pluralistycznego świata nie powiodą się. (...)

Rozumieć definicję

Wśród definicji teologii na szczególną uwagę zasługuje pojęcie *scientia fidei*. Określenie to opisuje równoważnie zarówno niezbywalną i ścisłą naukowość teologii, która – jak każda nauka – traktuje rozum (*ratio*) jako narzędzie poznawcze, jak też jej (teologii) nieuniknioną metodologiczną oryginalność, wynikającą z przyjęcia równoprawnej poznawczo roli wiary (*fides*). Tożsamość metodologiczną teologii określają więc rozum i wiara. (...)

Być „mową o Bogu” w najgłębszym chrześcijańskim sensie, to być „mową o Bogu Jezusa Chrystusa”, ponieważ to w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa najpełniej objawił się i po-darował człowiekowi sam Bóg. Istotą zaś tego Wydarzenia jest Inkarnacja („stał się człowiekiem”) i Pascha („umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia”). Dlatego teologia jest dyscypliną o Chrystusie, czyli o Bogu i człowieku jako dwóch ogniskowych, które wzajemnie się nie znoszą. Bóg i człowiek nie są rywalami, co rozumiemy z Chrystusa, Boga i człowieka. To bardzo ważne: teologia nie jest antropologią, ale wywodzi wiedzę o człowieku z nauki o Bogu. Jest antropocentryczna o tyle i w taki sposób, że umieszcza centrum prawdy o człowieku we wnętrzu („na pniu”) teocentryzmu. Jezus Chrystus jest takiego rozumienia teologii źródłem i celem, modelem i znakiem. (...)

Uwzględnić kontekst

Ważnym elementem kontekstualności pytania o teologię dzisiaj jest swoisty kryzys cywilizacyjny naszej epoki, kryzys, który zwykliśmy określać jako „postmodernistyczny”. Duchowy klimat owego kryzysu przełomu tysiącleci można zapewne postrzegać, rozumieć i opisywać na wiele sposobów. Jeden z celniejszych, w moim przekonaniu, brzmi tak: doświadczamy oto dramatycznej fragmentaryzacji całości, utraty poczucia spójności, rozpadają się elementy naszego świata jak kawałki szkła po rozbitym lustrze, w którym jeszcze przed chwilą przeglądały się ład, cel i sens. (...) Globalizacja stwarza wprawdzie pozory uniwersalizacji, ale

Foto: Agnieszka Sikora

nie zastąpi ona przecież usensownienia *universum*. Nieraz przecież pod powłoką tej pierwszej kryje się zanik drugiej.

Poszukujemy więc „nowej syntezy nauki i mądrości (...).

Poszukiwać sensu

Teologia nie jest, oczywiście, panaceum na wszelkie dolegliwości naszej epoki (...).

Uczył mnie Alfons Nossol: teologia „nie jest samą tylko wiedzą, ale prawdziwą mądrością. Jako mądrość ma ona rację bytu na uniwersytecie, jako autentyczna dyscyplina uniwersytecka (...) Teologia jest czymś więcej niż tylko nauką. Teologia jest mądrością. I przede wszystkim to, że jest ona mądrością uzasadnia jej uplasowanie w ramach wszechnicy naukowej, jaką powinien być i zazwyczaj jest każdy uniwersytet (...) Teologii nie wolno traktować wyłącznie jako nauki. Musi ona zawsze pozostać mądrością, *scientia sui generis*, bo chodzi w niej o usensownienie całości”.

Teologia w zbiorze nauk zajmuje pozycję szczególną. Ma ona bowiem odwagę i ambicję udzielania odpowiedzi, a nie tylko zadawania pytań (...). Jej metodologiczne *instrumentarium*, będące oryginalnym połączeniem *fides et ratio* daje teologii odwagę konstruowania integralnej wizji wszechświata. Jest to wizja uniwersalna właśnie, holistyczna i dzięki temu „przyjazna” człowiekowi, nadająca sens bytowaniu, antropocentryczna *par excellence* i w najlepszym znaczeniu tego słowa – bowiem z jakże proczłowieczym misterium Wcielenia jako podstawowym kluczem hermeneutycznym rozumienia rzeczywistości.

Teologia penetrująca z równą uwagą doczesność jak i wieczność może być spoiwem pragnień ludzkiego serca i umysłu, gwarantką sensowności projektu prawdziwie ludzkiego świata. To jej szczególne zadanie w wielkiej rodzinie nauk. Teologia jest „nauką, która uznała zadanie pomyślenia świata jako całości za własne: tak bardzo, że rezygnacja z niego oznaczałaby dla niej sprzeniewierzenie się nie tylko jej własnej istocie, ale także tej wspólnej istocie wszystkich nauk, która każe im zmierzać do własnego celu nie każdej z osobna i w zgodzie z własną tylko szczególną zasadą, ale właśnie *in universitate studiorum*”.

Rozmowa; trzy wątki

(Roz)mowa o Bogu/człowieku i jej najważniejsze dziś kwestie. Najgorętsze, moim zdaniem, tematy proponowane przez współczesną teologię na początku XXI wieku są źródłowo chrystologiczne. Porządkuję je według słynnej autode-

klaracji Chrystusa z Czwartej Ewangelii: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6).

– Droga. Iść, jakby Bóg istniał.

To propozycja skierowana przez samego Benedykta XVI do współczesnego świata. Siostry i Bracia Agnostycy – streszczam apel Papieża z kilku jego przemówień i tekstów – życie, proszę, *veluti si Deus daretur*, „jakby Bóg istniał”. Ponieważ „kwestia Boga jest problemem wybitnie praktycznym, który ma swoje następstwa we wszystkich dziedzinach naszego życia”. Nie da się, twierdzi Benedykt, zachować neutralności w kwestii Boga: w praktyce człowiek „zostaje zmuszony do wyboru między dwoma alternatywami: albo żyć, jak gdyby Bóg nie istniał, albo żyć, jak gdyby Bóg istniał i był decydującą rzeczywistością mojego istnienia”.

Agnostycyzm jawi się jako rozwiązanie pokorne i uczciwe. I z pewnością w przypadku wielu osób jest to postawa szczerą. Ale – twierdzi Ratzinger, kontynuując tym samym i uwspółcześniając radę Błażeja Pascala – wyłącznie „w” i „dzięki” doświadczeniu „po-Bożnego” życia mamy szansę spotkać żywego Boga. Bo nie jest Bóg Panem teorii, ale konkretem życia. Kiedy człowiek próbuje agnostycyzm „wprowadzić w czyn”, „wymyka się on z rąk jak mydlana bańka; rozpada się, ponieważ nie jest możliwa ucieczka od wyboru, jakiego on chciałby właśnie uniknąć (...) człowiek nie ma tu komfortu, aby pozostać neutralnym”. „Tak” lub „nie”, człowiek „nigdy nie uniknie wszystkich konsekwencji, które z tego wyboru wynikają aż po najdrobniejsze szczegóły życia (...) kwestii Boga nie da się obejść i nie znosi ona powstrzymania się od przyjęcia pozycji”. Człowiek jest nią ogarnięty cały, nie da się nad nią zapanować... Odwrotnie: ona – kwestia Boga – panuje nad całą naszą rzeczywistością. (...)

– Prawda. Reaktywować dyskurs o prawdzie

Modyfikować ponowoczesny relatywizm, wzbogacając go o relatywizację relatywizmu.

Pytanie o prawdę jest pytaniem o być albo nie być współczesnej kultury i cywilizacji. I nie wolno pod żadnym pozorem z tego pytania rezygnować. Trzeba rezygnować – powiadają oponenti takiego stanowiska – bo wpadniemy w szpony fanatyzmu, fundamentalizmu i szatańskiej pychy. Nie wolno – powiadają oponenti oponentów – bo alternatywą jest świat Piłata. Do pozornie sterylnej przestrzeni tolerancji, którą zdaje się zakładać i budować pytanie „Cóż to jest prawda?” (J 18,38), prędkiej czy później wtargnie zbrodnia:

zabójstwo Jedyne Sprawiedliwego. Rezygnacja z pytania o prawdę zniszczy nam nasz świat – przestrzegają. Nie, nie zniszczy, wręcz przeciwnie: uratuje przed stosami – twierdzą oponenti. Relatywizm nie jest przyjazną człowiekowi filozofią, jest dyktaturą, prowadzi bowiem do marginalizacji tych, którzy starają się bronić swojej chrześcijańskiej tożsamości – powiadają oponenti oponentów. Itd. (...)

– Życie. Wrócić życiu należną nadzieję

Nie godzić się na dyktaturę rozpaczy. Źródło ufności wobec życia bije w samym sercu chrześcijańskiego rozumienia Boga: „Bóg jest miłością” (1 J 4,16), „a nie ma w Nim żadnej ciemności” (1 J 1,5). Taki kształt prawdy o Bogu, początku i celu rzeczywistości jest zarazem nadziejęrodną prawdą o człowieku, jego osobie, życiu, losie. Przyszłości (bo Wielkanoc). Co nie jest, rzecz jasna, zgodą na naiwność tanich odmian optymizmu. „Wyrzeknij się pewności/ lecz nie ufaj zwątpieniu”.

Teologia jest rozmową o Bogu i człowieku. „I” nie jest tu jedynie nieważnym spójnikiem, „i” jest rozstrzygające. Najdoskonalszym obrazem tej syntezy są otwarte ramiona Ukrzyżowanego. Są one wyrazem uwielbienia Boga „właśnie dlatego, że są gestem objęcia, pełnego, bezkompromisowego braterstwa, (...) nierozłączności służby dla ludzkości i wielbienia Boga”. Nierozłączność służby, braterstwa i uwielbienia – oto klucz do prawdy teologii.

Oto dogmat chrześcijaństwa.

Zakończmy powrotem do pytania Tischnera: czego szukać w teologii – dogmatów dla wiary czy powietrza dla skrzydeł? Odpowiadam: to nie jest alternatywa. To jest koniunkcja. Chrześcijański, chrystologiczny dogmat wiary o Bogu/człowieku jest powietrzem dla ludzkich skrzydeł.

Dlatego teologia ma odwagę twierdzić, że zna odpowiedź na pytanie „skąd?” i „dokąd?” człowieka. I że w związku z tym wie niemal na temat „jak?” człowieka.

I że o tym chce rozmawiać w przestrzeni uniwersytetu. I że stawką tej rozmowy jest przyszłość naszego świata.

ks. JERZY SZYMIK

Wszystkie skróty w tekście zostały wprowadzone przez redakcję „Gazety Uniwersyteckiej UŚ”. Pełna wersja wykładu wraz z przypisami znajduje się na stronie internetowej „Gazety...”: <http://gu.us.edu.pl>



**PROREKTOR DS. WSPÓŁPRACY I PROMOCJI
PROF. DR HAB. BARBARA
KOŻUSZNIK**

Jest psychologiem specjalizującym się w problematyce psychologii organizacji i zarządzania. Obok licznych (ponad 60) artykułów naukowych wydała 24 książki. Są wśród nich pozycje popularyzujące problematykę kierowania ludźmi, metody szkolenia i doskonalenia zespołów pracowniczych, poprawiania skuteczności własnego działania. I one właśnie, ze względu na ich zastosowanie praktyczne, dały jej najwięcej zadowolenia. Na Uniwersytecie współtworzyła Szkołę Zarządzania oraz studia podyplomowe Zarządzanie Zasobami Ludzkimi. W tym roku postawiła przed sobą niełatwe zadanie – doskonalenie współpracy i komunikacji w obrębie Uniwersytetu Śląskiego oraz zewnętrznej – z biznesem, organizacjami samorządowymi, mediami. Ma nadzieję, że w tym roku uda się na uczelni uruchomić studia w języku angielskim.

– Chciałabym przyczynić się również do udoskonalenia i profesjonalizacji działań promocyjnych uczelni – mówi pani prorektor. Zależy mi na upowszechnieniu wyników naszych badań naukowych i osiągnięć dydaktycznych.

Prywatnie jest pasjonatem dobrej literatury i sztuk plastycznych. Odpoczywa również czynnie – podczas wakacji po raz kolejny zdobywała szczyty Beskidu, a kiedy tylko aura sprzyja jeździ na rowerze.

**PROREKTOR DS. KSZTAŁCENIA
PROF. DR HAB. ANNA ŁABNO**

Za swoje osiągnięcia naukowe pani profesor uważa przybliżenie ustroju

Portugali i Hiszpanii polskim konstytucjonalistom. W nadchodzącym roku akademickim chciałaby udoskonalić na Uniwersytecie nauczanie języków obcych i w językach obcych. Jej zdaniem ważne byłoby wprowadzenie dla zainteresowanych studentów egzaminów z języka obcego na poziomie B2.

Po pracy z zamięłowaniem uprawia duży ogród, w którym dominują kwiaty polskie – lilie, wrzosey i mieczyki. Jednak najbardziej lubi róże, które, w jej ogrodzie, wspinał się prezentują się na tle różnorodnych form iglastych. Ozdoby ogrodu to kulisty świerk i dwa posadzone pod oknami modrzewie, które, mamy nadzieję, pielęgnowane przez panią profesor urosną do wysokości drugiego piętra. Pani profesor jest wielbiczką czarnych podpalanych jamników, opiekowała się dwoma – Ignacym i Iguściem. Obecnie towarzyszy jej mieszaniec Fred, który zastąpił również mieszańca – suczkę Frytkę.



Nie ma wprawdzie czasu chodzić na koncerty, ale gdy tylko to możliwe słucha muzyki Karola Szymanowskiego i innych impresjonistów, lubi też utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta.

**PROREKTOR DS. FINANSÓW I ROZWOJU
PROF. ZW. DR HAB.
JERZY ZIOŁO**

Zawsze lubił aktywnie spędzać wolny czas – w zimie były to narty, przez cały rok jazda konna. Jednak w miarę, jak w rodzinie przybywało dzieci, wolnego czasu było coraz mniej. – Nieuchronnie zbliżam się do emerytury – mówi pan profesor i często z żoną rozmawiamy o tym, jak zorganizujemy sobie życie. Teraz widzę, że brak hobby może być odczuwalny.

Na szczęście rodzina, wprawdzie powoli, ale się rozwija w dalszym ciągu. Dzięki mojej wnuczce, Michasi, odkryłem, że spędzanie czasu z małą kobietą jest wprawdzie niekiedy bardzo męczące, ale daje mnóstwo radości i satysfakcji. Otoczony kobietami (żona, trzy córki, wnuczka) mogę powiedzieć, że to one są moim hobby.



Profesor jest autorem i współautorem ponad 110 publikacji naukowych i kilkudziesięciu komunikatów na konferencjach międzynarodowych oraz dwóch monografi wydanych przez wydawnictwo Springer. Wypromował kilkunastu doktorów. Kilku z nich uzyskało stopień doktora habilitowanego a jeden tytuł profesora. Jest fizykiem, w pracy naukowej zajmuje się badaniem przejść fazowych i dynamiki molekularnej w cieczach złożonych. Ponadto zajmował się badaniami dynamiki spinów oraz przejściem fazowym w materiałach będących nadprzewodnikami wysokotemperaturowymi typu LASCO oraz YBCO.

**PROREKTOR DS. NAUKI I INFORMATYK
PROF. DR HAB. WIESŁAW
BANYŚ**

Za najważniejsze zadania w tym roku akademickim uważa aktywizowanie uniwersyteckich zespołów badawczych w pozyskiwaniu grantów polskich i europejskich, głównie w ramach VII Programu Ramowego UE, rozwijanie e-administracji, e-biblioteki i e-wydawnictwa UŚ, oraz różnych form i technik kształcenia na odległość, tak w ramach Uniwersytetu, jak i współpracy międzynarodowej, co

powinno m.in. doprowadzić do wydawania wspólnych międzynarodowych dyplomów. Pytany o zainteresowania prywatne w pierwszej kolejności podaje komputery i Internet. Zaowocowały one jednak w pracy zawodowej, bo profesor jest nie tylko autorem koncepcji opisu leksykograficznego typu „modyfikujący – modyfikowany”, ale udało mu się również w ramach tej koncepcji doprowadzić do opracowania przez studentów ponad 120 słowników elektronicznych języków specjalistycznych FR – PL i IT – PL.

Wśród wielu osiągnięć naukowych za najważniejsze uważa konstrukcję w postaci rachunku logicznego teorii semantycznej spełniającej kryteria metodologii hipotetyczno-dedukcyjnej typu K. Poppera, opis kognitywny, w postaci „mapy kognitywnej”, systemu konstrukcji języka francuskiego związanych z wyrażaniem warunkowości i implikacji oraz rozwijanie teorii opisu języka zorientowanego obiektowo integrującego językowe hierarchie semantyczne i koncepcje kadrów i skryptów do wykorzystania m.in. w realizacji tłumaczenia automatycznego oraz utworzenie szkoły badawczej opisu języka zorientowanego obiektowo. Pomyśleć, że znajduje jeszcze czas na pogłębianie zainteresowań z zakresu historii, czytanie książek, retorykę i szachy.



Czy można w marcu przewidzieć lipcowe upały? Niektórzy dziennikarze twierdzą, że tak. Co to jednak ma wspólnego z nauką?

Oczywiście nie, szczególnie jeśli w artykułach pojawiają się wypowiedzi naukowców, które są nieautoryzowane.

– Nie ma modelu, który by potrafił przewidzieć warunki meteorologiczne na okres dłuższy niż tydzień lub dwa – twierdzi prof. zw. dr hab. Tadeusz Niedźwiedz, kierownik Katedry Klimatologii Wydziału Nauk o Ziemi w Sosnowcu. – Obecnie stosowane modele ogólnej cyrkulacji atmosfery są się w stanie sprawdzić w 80 proc. To bardzo dużo, bo nie sposób uwzględnić ogromnej ilości czynników mających wpływ na pogodę i to na bardzo dużym obszarze. By ją przewidzieć w Polsce musimy analizować warunki meteorologiczne na terenie całej Europy i Atlantyku Północnego. Klimat i pogoda Europy zależy do dwóch głównych ośrodków sterujących – podzwrotnikowego Wyżu Azorskiego i bardzo aktywnego ośrodkanizowego, który lokuje się najczęściej w pobliżu Islandii, czyli Niziu Islandzkiego.

Do lat 60. XIX w. przewidywanie pogody było niemożliwe. Wprowadzono wymianę danych meteorologicznych, jednak były one rozpowszechniane jedynie w formie roczników meteorologicznych. Dziś są dostępne w Internecie i w Globalnym Systemie Telekomunikacji (GTS) koordynowanym przez Świato-

Już dziś naukowcy próbują przewidzieć zmiany klimatyczne w XXI w.

Prognoza pogody tylko na tydzień

wą Organizację Meteorologiczną (WMO), a w służbie synoptyków jest wiele nowoczesnych systemów – satelitarne, obserwacji radarowych, który pozwala lokalizować główne zjawiska bu-

istotne są prace z zakresu klimatologii synoptycznej, czyli zmian klimatycznych zachodzących pod wpływem cyrkulacji atmosfery, i badań polarnych. Najważniejszy ogólnopolski projekt badaw-

silnymi wiatrami, wielezniszczeń np. w rolnictwie powoduje też grad. Nie jest jednak dobrze, gdy praktyka rozmija się z badaniami. A taksję dzieje, gdy np. plany zagospodarowania przestrzennego są wykonywane bez dobrej rejonizacji klimatyczno-hydrologicznej. Przecież w każdej miejscowości można ustalić dokładne miejsca występowania terenów zalewowych, na których nie powinno budować się domów.

Na świecie trwają intensywne prace nad długoterminowymi prognozami a właściwie tylko scenariuszami klimatologicznymi, przewidywanymi najbardziej prawdopodobny przebieg warunków klimatycznych na XXI w. Pod uwagę brane jest bardzo dużo czynników astronomicznych i geograficznych a przede wszystkim emisje gazów cieplarnianych. Niestety przygotowane modele są bardzo kontrowersyjne, mają zbyt duże rozbieżności. Pomimo to według większości z nich jeszcze w naszym wieku nastąpi wysoki wzrost średniej rocznej temperatury. Są również hipotezy zakładające, że przy dalszym dostarczaniu gazów cieplarnianych do atmosfery w takich ilościach jak dotychczas, może dojść do kataklizmu klimatycznego. Ale istnieją też hipotezy przeciwne. Klimatolodzy najdrastyczniejszych zmian spodziewają się w Arktyce, dlatego w przyszłym roku rozpoczyna się Międzynarodowy Rok Polarny, a naukowcy skoncentrują się nad badaniami zmian środowiska geograficznego na tych obszarach.



Foto: Agnieszka Sikora

rzowe i opady, oraz rejestracji wylądowań atmosferycznych.

– Dane synoptyczne można uzyskać bez problemów, jednak nie dotyczy to już danych do badań klimatologicznych – mówi prof. Niedźwiedz. – Poza USA większość instytutów meteorologicznych zaczęło wyniki swoich obserwacji udostępniać za pieniądze. To znacznie utrudniło niektóre badania, bo aby je robić należy samemu założyć system obserwacyjny albo wyłożyć niemałe fundusze, którymi szczególnie ośrodki akademickie nie dysponują. To, co w XIX wieku uznano za dobro powszechne społeczeństw, obecnie podlega procesowi komercjalizacji.

Badania w Katedrze Klimatologii UŚ dotyczą właśnie klimatu, głównie Górnego Śląska, choć równie

czy, prowadzony pod kierunkiem dziekana Wydziału prof. dr hab. Jacka Jani, dotyczy zjawisk ekstremalnych. I tu właśnie proces komercjalizacji informacji daje się polskim naukowcom we znaki.

– Wykorzystujemy jednak wszelkie dane, jakim dysponują poszczególne ośrodki naukowe w kraju – mówi prof. Niedźwiedz. – Nasz projekt oprócz aspektów naukowych powinien mieć zastosowanie praktyczne. Badamy, kiedy najczęściej zdarzają się zjawiska ekstremalne, gdzie są rozmieszczone, jakie niosą zagrożenia i które z nich są najgroźniejsze. Ze wstępnej oceny wynika, że w Polsce najwięcej szkód przynoszą powodzie w południowej części kraju, na drugim miejscu będą prawdopodobnie szkody spowodowane

Uroczysta inauguracja XVI letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej, organizowanej przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, odbyła się 31 lipca w cieszyńskiej Filii UŚ. Ukoronowaniem ceremonii był wykład dr Jolanty Tambor o Stanisławie Lemie.

Zgromadzeni w Cieszynie obcokrajowcy przez miesiąc poznawali język polski, polską literaturę, film, teatr, piosenki, obyczaje i oczywiście kuchnię. Program letniej szkoły obejmuje: kurs języka polskiego, cykl wykładów „Wiedza o Polsce”, program kulturalny, wycieczki i rekreację oraz spotkania z wybitnymi osobistościami świata sztuki i polskiej sceny politycznej.

Od dziewięciu lat półmetek letniej szkoły wyznacza „Sprawdzian z polskiego” dla obcokrajowców. Nagrodą główną jest zaproszenie do udziału w jej kolejnej edycji, ale wszyscy uczestnicy konkursu otrzymują na pamiątkę książki – w tym roku autorstwa prof. Jerzego Bralczyka (honorowego gościa tegorocznej imprezy). Autorką tekstu tegorocznego dyktanda (które ze względu na niedawną śmierć Stanisława Lema miało charakter fantastyczno-naukowy) była dr Aldona Skudrzyk – pracownik Zakładu Językoznawstwa Pragmatycznego Wydziału Filologicznego UŚ. Mocne wrażenia ortograficzne były więc gwarantowane!

Tegoroczni zwycięzcy „Sprawdzianu z polskiego” to: (ex aequo) Oksana Ohorilko

Blisko 200 cudzoziemców z 32 krajów przyjechało do Cieszyna

Sierpień z językiem polskim

(Ukraina) i Yulia Gordeeva (Rosja) – II Cudzoziemskie Wicemistrzyni Języka Polskiego, Jelena Żeleznik (Rosja, Kaliningrad) – I Cudzoziemski Wicemistrz Języka Polskiego, a zaszczytny tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego 2006 zdobyła Marina Kiwola z Kaliningradu (Rosja).

Uczestnicy kursu mogli odetchnąć podczas „Wieczoru narodów” – jedynym, podczas którego „pozwoliliśmy” im mówić „własnym głosem”, czyli w swoich językach. Tego wieczoru to my – Polacy – do upadłego uczyliśmy się „niemożliwych do wymówienia” słów, na wyścigi zjadaliśmy ryż pałeczkami a brazylijską kawę popijaliśmy hiszpańską sangrią.

W tym roku liczna była reprezentacja Ukrainy (22



Marina Kiwola z Kaliningradu (Rosja) – Cudzoziemski Mistrz Języka Polskiego 2006

osoby), Rosji (17) i Niemiec (15), w wyniku efektywnej współpracy między uniwersytetami oraz faktu, że na pekińskiej polonistyce od

roku wyklada dr Jagna Malejka ze Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ w Katowicach gościliśmy aż osiem osób z Chin.

W drugiej połowie miesiąca letniej szkole towarzyszyła kolejna edycja warsztatów polonistycznych, przeznaczonych głównie dla nauczycieli języka polskiego z zagranicy, ale również dla osób propagujących w różnorodny sposób język i kulturę polską poza granicami Polski. Kadre szkoły stanowili członkowie Stowarzyszenia „Bristol” Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego oraz egzaminatorzy Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego.

KATARZYNA BYTOMSKA



Profesor Jerzy Bralczyk – gość specjalny tegorocznego Sprawdzianu – jeszcze długo po swoim wystąpieniu rozdawał autografy

To nie były łatwe zadania – każdy z uczestników obozu musiał napisać co najmniej pięć artykułów, szukać newsów, wykonywać zdjęcia. Efekty były imponujące – pięć gazet o tematyce lokalnej.

Blisko 40 studentów i licealistów ze Śląska i Zagłębia wzięło udział w wakacyjnym obozie dziennikarskim, który na przełomie sierpnia i września br. odbył się w Jeleśni koło Żywca. Dzięki organizatorom – studentom Uniwersytetu Śląskiego i Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu dwutygodniowy obóz obfitował w warsztaty, gry symulacyjne, debaty i wykłady poświęcone praktyce funkcjonowania mediów. Obóz dziennikarski miał na celu przekazanie uczestnikom podstawowej wiedzy z zakresu dziennikarstwa, public relations, reklamy, rzecznictwa prasowego. Studenci i licealiści wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez dziennikarzy, specjalistów ds. PR, rzeczników prasowych, a także pracowników naukowych Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego oraz Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu. Zajęcia dla studentów i licealistów przygotował m.in. red. Tomasz Kammel, dziennikarz Telewizji Polskiej, który zapoznał ich z tematem autoprezentacji i wystąpień publicznych. Wśród prowadzących wykłady i warsztaty znaleźli się także: red. Beata Tomanek i red. Henryk Grzonka z Radia Katowice, red. Maciej Wąsowicz z „Dziennika Zachodniego”, prof. UŚ dr hab. Dariusz Rott, rzecznik prasowy Rady

Wakacyjny obóz dziennikarski w Jeleśni

Blaski i cienie reporterskiego życia

Główniej Szkolnictwa Wyższego, dr Marek Mazur, specjalista ds. marketingu politycznego i kreowania

wybrali profil swoich periodyków, zaprojektowali szatę graficzną, rozdzielili tematy. Po skompletowaniu wszyst-

Agnieszka Turska, studentka Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UŚ, jedna z or-



Uczestnicy obozu w trakcie pracy nad gazetami

wizerunku, dr Mirosława Wielopolska, bylarzeczniczka prasowa Uniwersytetu Śląskiego. Szkolenie w Jeleśni zainteresowało także uczniów z klasy dziennikarskiej III Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa w Sosnowcu, którzy towarzyszyli studentom w reporterskiej pracy.

– Program obozu był napięty. Uczestnicy otrzymali zadanie opracowania i wydrukowania pięciu gazet. Podzielili się na redakcje,

kich artykułów składali teksty na komputerze, dzięki czemu poznali wszystkie etapy pracy nad gazetą – wyjaśnia dr Michał Kaczmarczyk z Zakładu Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego.

„Obozowicze” szukali „newsów”, zbierali materiały w terenie, wykonywali zdjęcia. – W ciągu dwóch tygodni każdy musiał przygotować co najmniej pięć artykułów na różne tematy. Wśród nich miały się znaleźć informacje, felietony i wywiady – mówi

organizatorek wyjazdu. – Młodzi dziennikarze pracowali na wysokich obrotach, musieli zdążyć na czas. Dzięki temu poznali blaski i cienie reporterskiego życia.

Jej zdaniem uczestnicy szkolenia w Jeleśni znakomicie odnaleźli się w roli dziennikarzy. Niemal wszyscy otrzymali od organizatorów wzorowe oceny. – To nieprawda, że młodzieży nic się dzisiaj nie chce. Studenci dali się poznać jako osoby ambitne i kreatywne. Mieli mnóstwo pomysłów i z pasją je realizowali. Gdy było trzeba ciężko pracowali, ale potrafili też świetnie się bawić znaleźć czas na imprezę przy ognisku czy wyjście w góry – dodaje Agnieszka Turska. Tegoroczny obóz dziennikarski odbywał się już po raz czwarty. Kolejny planowany jest na sierpień przyszłego roku. Studenci zamierzają wyjechać do Rycerki lub Istebnej.



Przyszli dziennikarze po opieką profesjonalistów

(M.M.)

Osobliwości Świata Fizyki 2006

Czy dywan może latać?

Tradycyjnie we wrześniu w salach audytoryjnych Instytutu Fizyki im. Augusta Chełkowskiego odbywała się kolejna edycja „Osobliwości Świata Fizyki” zorganizowanej przez Zakład Dydaktyki Fizyki UŚ. Wykłady ilustrowane demonstracjami ciekawych eksperymentów ze świata fizyki odbywały się w tym roku już po raz 22! Jak zawsze, tak i w tym roku, przyciągnęły tłumy uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Można powiedzieć, że na „Osobliwościach Świata Fizyki” wychowało się już całe pokolenie. Pierwszy pokaz eksperymentów fizycznych, zorganizowany przez Zakład Dydaktyki Fizyki w Uniwersytecie Śląskim miał miejsce 22 lata temu. Dr Jerzy Jarosz, kierownik Pracowni Dydaktyki Fizyki, przyznaje, że wielu słuchaczy pierwszych wykładów odkrywało w sobie nową pasję, a następnie kontynuowało ją na studiach. Niektórzy znaleźli pracę związaną z fizyką (także w Instytucie Fizyki).

Dr Jerzy Jarosz był przy narodzinach tej imprezy. Jak wspomina, od 1983 roku pracował w Instytucie Fizyki UŚ, a pomysł zorganizowania takich pokazów dla młodzieży zrodził się kilka miesięcy później. Przyznaje także, że nie był on oryginalny, gdyż wzorowano się na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, gdzie takie pokazy były organizowane już od dawna. To właśnie stamtąd został przejęty wzór, czyli przygotowanie cyklu wykładów z dużą liczbą pokazów dla młodzieży szkolnej. Skopiowanie pomysłu na grunt śląski znakomicie się przyjęło. Obowiązki kierownika Zakładu Dydaktyki Fizyki pełniła wówczas dr Urszula Tomza (obecnie dr hab.) to właśnie jej należy przypisać powołanie do życia tej imprezy. Na jej prośbę do Lublina udali się pracownicy ówczesnej Pracowni Demonstracyjnej dr Jerzy Jarosz i mgr Jacek Szram, którzy mieli za zadanie podpatrzeć, jak ona tam przebiegała. Do powstania i rozwoju „Osobliwości Świata Fizyki” przyczyniła się cała ekipa ówczesnej Pracowni Demonstracyjnej: mgr Jacek Szram, mgr Michał Góra, dr Jerzy Jarosz (wówczas mgr) i mgr Zdzisław

Gorczyca. Z tego pierwszego członu pozostał do dzisiaj jedynie dr Jerzy Jarosz.

Początkowo impreza ograniczała się do wykorzystania jednej sali audy-



Oficjalnego otwarcia „Osobliwości Świata Fizyki 2006” dokonali: Dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii prof. UŚ dr hab. Maciej Sablik, Prorektor ds. Finansów i Rozwoju prof. zw. dr hab. Jerzy Ziota oraz dr Jerzy Jarosz



Takie urządzenie może podnieść ciężar nawet kilkuset kilogramów

toryjnej, w której powtarzano jeden wykład. Zainteresowanie cyklem wykładów dla młodzieży było coraz większe i w końcu impreza przybrała większą skalę, czyli trzy wykłady równocześnie w trzech grupach, a następnie zamiany

Program tegorocznych prezentacji w ramach „Osobliwości Świata Fizyki” obejmował kilka zagadnień:

- **„Zimno, ciepło, gorąco...”** – W bardzo niskich i bardzo wysokich temperaturach własności materii stają się zaskakujące... Pracownicy Instytutu Fizyki pokazywali, jak uzyskać i jak zmierzyć ekstremalne temperatury w warunkach laboratoryjnych oraz jak w tych warunkach zachowuje się materia.
- **„Zakręcona fizyka”** – Ruch po okręgu jest w przyrodzie wszechobecny. Podczas pokazów demonstrowano podstawowe własności ruchu obrotowego, jego kinematykę i dynamikę oraz związane z nim zasady zachowania. Omówiono również znaczenie tych zasad w przyrodzie i w życiu codziennym.
- **„Pod ciśnieniem”** – Na dnie atmosfery panuje zaskakująco wielkie ciśnienie, a w głębinach ciśnienie rośnie jeszcze bardziej. Fizycy pokazywali, na czym polega prawo Pascala, które umożliwia na przykład budowę prasy, poduszkowca czy fontanny Herona...

grup w salach. Do obsługi takiej liczby wykładów było zatem potrzebnych więcej ludzi i to wówczas doszło do skompletowania dwunastoosobowego zespołu, który funkcjonuje do dziś: kierownik Zakładu Dydaktyki Fizyki prof. dr hab. Wiesława Żarek, kierownik Pracowni Dydaktyki Fizyki dr Jerzy Jarosz, prof. zw. dr hab. Jerzy Ziolo, prof. dr hab. Sylwester Rzoska, prof. dr hab. Ewa Talik, prof. dr hab. Bogusław Fugiel, prof. dr hab. Jacek Szade, dr hab. Krzysztof Wójcik, dr hab. Roman Wrzalik, dr Adam Guzik, dr Jan Heimann, dr Krzysztof Ćwikiel, dr Aneta Szczygielska, mgr inż. Andrzej Ćwikliński, mgr Janina Pawlik i starszy technik Arkadiusz Szymczyk. Aby program imprezy był atrakcyjny dla szkół i młodzież chętnie wracała tu każdego września, trzeba co roku zaproponować nowy zestaw demonstracji i doświadczeń. To wymaga całorocznej pracy, przemyśleń i przygotowań eksponatów potrzebnych do danego pokazu. Skąd biorą się pomysły? Dr Jerzy Jarosz na to pytanie

W tym roku jedną z najciekawszych demonstracji był pokaz latającego dywanu. Czy to możliwe? Ależ tak, to bardzo proste... wystarczy płyta ze sklejki, kawałek folii ogrodniczej, stary odkurzacz i krzesło, żeby było wygodnie. W płycie wycinamy okrągły otwór, w którym umieszczamy koniec rury od odkurzacza. Następnie włączamy odkurzacz i już unosimy się 5 cm nad ziemią... Prawo Pascala działa niezawodnie...

odpowiada krótko: – z głowy. Uważa, że przyszesnastoosobowej „burzymózgów” można każdego roku przygotować coś atrakcyjnego. I rzeczywiście, pomysłów im nie brakuje, co bardzo cieszy nauczycieli fizyki, którzy co roku tłumnie wracają ze swoimi uczniami w mury Instytutu Fizyki.

Atrakcyjne przygotowanie pokazów spowodowało, że „Osobliwości Świata Fizyki” stały się już obowiązkowym elementem wrześniowych lekcji w wielu szkołach regionu i nie tylko. Jak się okazuje do sal audytorium Instytutu



Prof. zw. dr hab. Jerzy Ziolo prezentował przelot na „latającym dywanie”

Fizyki przybywa młodzież nie tylko z najdalszych zakątków województwa śląskiego, jak Częstochowa czy Żywiec (również Cieszyn i Czeski Cieszyn), ale i okolic Krakowa, Opola, Poznania a nawet Warszawy. Jak podkreślają nauczyciele fizyki przyjeżdżający ze swoimi uczniami z wielu małych miejscowości, ich pracownie fizyczne są bardzo skromnie wyposażone, nie posiadają odpowiednich pomocy naukowej i nie byłiby w stanie zaprezentować na lekcji wielu doświadczeń, a przecież są one znacznie ciekawszą formą nauki niż przekazywanie samej teorii. Dr Jerzy Jarosz uważa, że uczniowie bardzo chętnie przyjeżdżają na takie lekcje fizyki, bo świetnie się bawią, szczególnie przy demonstracjach, w których sami uczestniczą. Ponadto sam przyjazd na Uniwersytet Śląski jest dla wielu atrakcją. Zadowoleni są również nauczyciele – mają o czym mówić na kilku następnych lekcjach. Takie zdanie podziela m.in. pani mgr Edyta Jaguścik z Zespołu Szkół nr 1 w Łazach, która już po raz trzeci uczestniczy ze swoimi uczniami (trzecich klas gimnazjum) w pokazach uniwersyteckich fizyków. Pani Jaguścik twierdzi, że „Osobliwości Świata Fizyki” są atrakcyjnie przygotowane, a ich forma bardzo podoba się młodzieży. Podkreśla, że ważne jest również to, iż wiedza jest podana w przystępnej, zrozumiałej dla młodego człowieka, formie.

Organizatorom tegorocznych „Osobliwości Świata Fizyki” gratulujemy kolejnego sukcesu i życzymy wielu wspaniałych pomysłów na kolejną edycję – już za rok.

AGNIESZKA SIKORA



Wykłady „Osobliwości Świata Fizyki” odbywają się w salach audytorium Instytutu Fizyki UŚ



Pokaz z użyciem półkuli magdeburskich

Międzynarodowa konferencja „Wizje społeczeństwa informacyjnego 2016” Człowiek w dobie technologii

Na początku czerwca w Uniwersytecie Śląskim spotkali się naukowcy z Polski, Niemiec, Austrii, Czech i Słowacji. Ich celem było wypracowanie wspólnej wizji społeczeństwa informacyjnego w nadchodzącym dziesięcioleciu. W konferencji wzięło udział około stu specjalistów różnych dyscyplin, głównie z Polski i Niemiec.

Budowanie społeczeństwa informacyjnego stało się celem Wspólnoty Europejskiej, wdrażanym różnymi spo-

sobami, na wielu poziomach, z różnymi efektami w krajach członkowskich, za pomocą takich programów, jak „Informationsgesellschaft Deutschland 2006” czy „i2010” lub „eAccessibility”. Konferencja była forum podsumowującym wspomniane procesy w sąsiadujących krajach. Chodziło o analizę stanu obecnego, ocenę problemów i mocnych stron podjętych działań oraz o weryfikację kierunków i możliwych scenariuszy rozwoju społeczeństw

Patronat nad konferencją objęli: prof. zw. dr hab. Michał Seweryński – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP, prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek – Rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz dr Reinhard Scheppe – Ambasador Niemiec w Polsce. Konferencja była ostatnim wydarzeniem naukowym Roku Polsko-Niemieckiego 2005/2006. Została sfinansowana przez Niemieckie Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych (BMBF). Jej głównymi organizatorami byli: Międzynarodowe Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Społeczeństwa Informacyjnego przy Uniwersytecie Śląskim (CRI UŚ) oraz Centrum Wdrożeniowe Instytutu Fraunhofera dla Planowania Systemów Logistycznych i Informatycznych z Cottbus (FhG-ALI, Niemcy).

Współorganizatorzy: Instytut Filozofii, Instytut Nauk o Kulturze i Zakład Komunikacji Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wyższa Szkoła Technologii Informatycznych w Katowicach, Europejska Akademia Badań nad Życiem, Integracją i Społeczeństwem Obywatelskim (EALIZ) w Waidhofen-Thaya (Austria) oraz Instytut Oceny Skutków Techniki i Analizy Systemowej w Karlsruhe (FZK/ITAS, Niemcy).

europjskich, zdeterminowanych przez nowe media i technologie informacyjne.

Ponieważ w konferencji uczestniczyli także przedstawiciele władz lokalnych i ministerstw, obrady miały walor dyskusji społecznej o szerszym, niż akademicki, zasięgu. W trakcie sesji plenarnej poruszano m.in. problem sposobów wypracowywania wizji przyszłości społeczeństwa informacyjnego (prof. Gerhard Banse), problemy Polski z informatyzacją na tle działań Unii Europejskiej (dr Krystyna Doktorowicz) czy kwestię formy kultury doby informatyzacji (prof. Tadeusz Miczka). W obradach w sekcjach tematycznych uczestniczyło około sześćdziesięciu naukowców oraz studenci.

W podsumowującej konferencję sesji plenarnej wskazywano na potrzebę łączenia idei zrównoważonego rozwoju z informatyzacją, tak by technologia nie zdominowała człowieka jako czynnika aktywnego i myślącego. Obrady zakończył gościnny wykład prof. Michaela Fischera z Uniwersytetu w Salzburgu dotyczący wiedzy rozumianej jako proces kulturowy, oraz podsumowanie wygłoszone przez prof. Gerharda Banse, reprezentującego zarówno FhG-ALI w Cottbus, jak i Centrum Zrównoważonego Rozwoju UŚ.

ANNA MAJ [CRI]

XX Konferencja Krystalografii Stosowanej

Jubileuszową konferencję, która odbyła się w dniach 10-14 września w Hotelu Gołębiowski w Wiśle, zorganizował Instytut Nauki o Materiałach (Uniwersytet Śląski) przy udziale Komitetu Krystalografii oraz Komitetu Nauki o Materiałach PAN.

Jej honorowym przewodniczącym był prof. dr Z. Bojarski a przewodniczącą dr hab. D. Stróż. W skład Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego weszli wykładowcy: Jaroslav Fiala (Czechy), Carmelo Giacovazzo i Paolo Scardi (Włochy), Fujio Izumi (Japonia), Gernot Kosterz i Walter Steurer (Szwajcaria), Henryk Morawiec, Wolfgang Neumann (Niemcy), Jerzy Pielaszek, Adam Pietraszko oraz Veniamin Sh. Shekhtman (Rosja).

Temat konferencji związany był z rozwojem różnego typu metod badawczych w odniesieniu do materiałów stosowanych w praktyce. W czasie



„Wszystkiego najlepszego Panie Profesorze...!” – życzenia dla prof. Tadeusza Massalskiego

Foto: Mirosław Grzegorzka

trzydniowych obrad 31 wykładowców z 15 krajów zaprezentowało 31 wykładów, łącznie 115 uczestników z 19 krajów zaprezentowało 52 postery.

Jednym z zaproszonych wykładowców był szeroko znany na świecie naukowiec polskiego pochodzenia Prof. Tadeusz Massalski, obchodzący w tym roku osiemdziesiąte urodziny. Prof. Tadeusz Massalski urodził się

w 1926 roku w Warszawie, którą opuścił w czasie trwania wojny i razem z rodziną osiadł w Szwajcarii. Jego kariera naukowa zaczęła się we Włoszech, kontynuował ją w Wielkiej Brytanii. Obecnie mieszka w Stanach Zjednoczonych. Jego prace dotyczą faz Hume-Rothery'ego, diagramów fazowych i stabilności faz. Prof. T. Massalski wciąż zajmuje się fizyką ciała stałego i metaloznawstwem. Jest członkiem 15 Stowarzyszeń, wydawcą kilkunastu czasopism, przewodniczącym lub członkiem

wielu Komitetów.

W dniach 14-17 września konferencji towarzyszyły Letnie Szkoły: „Wyznaczania Struktury Materiałów Polikrystalicznych” oraz „Wyznaczania Naprężeń w Mikroskopii Elektronowej”. Ponadto 14 września odbyły się warsztaty na temat wyznaczania naprężeń w metodach rentgenowskich.

MAŁGORZATA KAROLUS

W szkole średniej marzył, by zostać lekarzem. Po maturze myślał o socjologii lub historii. Wybrał prawo, ale po pół roku przerwał studia. Gdy dostał się na politologię, nie był pewien czy ten kierunek spełni jego oczekiwania. Dziś twierdzi, że decyzja o rozpoczęciu nauki na Wydziale Nauk Społecznych UŚ była jedną z najlepszych w jego życiu.

Politologię ukończył z wyróżnieniem w 2004 roku. Natychmiast rozpoczął dzienne studia doktoranckie w Instytucie Nauk Politycznych UŚ. Równoległe pracował nad doktoratem z filologii polskiej, który obronił w czerwcu 2006 roku, mając zaledwie 25 lat. W ten sposób stał się najmłodszym doktorem nauk humanistycznych w Polsce. Co więcej – doktorem, który pracuje nad... kolejnym doktoratem.

Dr Michał Kaczmarczyk, bo o nim mowa, jest asystentem w Zakładzie Dziennikarstwa. Pracuje także w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu. Prowadzi zajęcia z teorii komunikowania masowego i polityki kulturalnej oraz warsztaty dziennikarskie. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa otrzymał na Wydziale Filologicznym UŚ na podstawie rozprawy „Biografia literacka Konstantego Ćwierka” napisanej pod kierunkiem prof. UŚ dr hab. Dariusza Rotta.

Najmłodszy doktor nauk humanistycznych

Nauczyciel z powołania

Obecnie przygotowuje drugą rozprawę doktorską, tym razem z zakresu nauki o mediach. Będzie ona dotyczyć tematyki public relations szkół wyższych i powstaje pod kierunkiem dr. hab. Mariana Gieruli, kierownika Zakładu Dziennikarstwa UŚ. Zamierza ją obronić za dwa lata.

– Cieszę się, że będę „podwójnym” doktorem. Mam nadzieję, że nic nie pokrzyżuje moich planów. Póki co czuję satysfakcję, iż udało mi się zdobyć

podstawą pracy doktorskiej, tym razem z filologii polskiej. Badania poszły sprawnie, promotor okazał nieocenioną pomoc i w ten sposób w ciągu dwóch lat od zakończenia studiów udało mi się obronić pracę doktorską – mówi Michał Kaczmarczyk.

Młody naukowiec nie zawsze chciał związać swoje losy z uczelnią. – Jeszcze w szkole średniej nie potrafiłem podjąć decyzji o swojej przyszłości. Pasjonowała mnie medycyna, marzyłem o pracy lekarza. Zapisalem się nawet na pro-

dr Michał Kaczmarczyk. – Politologia wciągnęła mnie na tyle, że postanowiłem zajęć się nią poważnie i profesjonalnie. Jako student zaangażowałem się w działalność w kołach naukowych i gdy „poczułem” akademicką atmosferę, wiedziałem, że chcę pracować na uczelni. Fascynowały mnie akademickie dyskusje, wykłady najwybitniejszych ludzi nauki, prowadzenie badań, wyjazdy na obozy naukowe. To wszystko ma swój smak i urok. Działalność naukowa wielu ludziom kojarzy się z nudnymi sympozjami, tymczasem akademicka codzienność wygląda inaczej, bywa naprawdę intrygująca.

Gdy zaproponowano mu, by został na uczelni, nie wahał się ani chwili. Spełniły się jego marzenia. Teraz czuję, że jestem na właściwym miejscu, w pełni realizuję się zawodowo.

Dr Michał Kaczmarczyk ma na swoim koncie kilka osiągnięć. Jest autorem książek i skryptów dla studentów, brał udział w wielu konferencjach i sympozjach. Jako student dwukrotnie otrzymał stypendium Ministra Edukacji Narodowej oraz stypendium Zarządu Województwa Śląskiego. Był także laureatem prestiżowego konkursu Primus Inter Pares na najlepszego studenta RP. Zajął wówczas pierwsze miejsce na Uniwersytecie Śląskim i drugie w województwie.

W wolnych chwilach uprawia jogging, czyta poezję i szpera w Internecie. Marzy o wycieczce na Kubę i pilotowaniu pasażerskiego Boeinga. Jeśli swoje marzenia będzie realizował równie skutecznie jak plany naukowe, na pewno już wkrótce zasiądzie za sterami podniebnego ptaka, lecąc do Hawany.



stopień naukowy w tak młodym wieku. Studia magisterskie realizowałem według indywidualnego toku. Pięcioletnią politologię ukończyłem w cztery lata. Niezależnie od moich studiów doktoranckich z politologii, prowadziłem badania literaturoznawcze poświęcone twórczości sosnowieckiego poety, pisarza i dziennikarza Konstantego Ćwierka. Analizowałem jego dzieła, badałem biografie. W 2003 roku wydałem książkę poświęconą temu pisarzowi. Jej recenzent, prof. UŚ dr hab. Dariusz Rott, namówił mnie na kontynuowanie badań. I tak książka stała się

fil biologiczno-chemiczny, ale szybko stamtąd uciekłem, przerażony ilością przedmiotów ścisłych. Liceum skończyłem jako uczeń klasy humanistycznej zafascynowany historią i prawoznawstwem. Swoją przyszłość wiązałem z prawem, politologię traktowałem jako dodatkowy kierunek. Szybko jednak przekonałem się, że studiowanie nauk politycznych jest zdecydowanie przyjemniejsze, ciekawsze i mniej stresujące. To prawdziwie humanistyczne, interdyscyplinarne studia dla ludzi ciekawych świata, nie tylko politycznego – przekonuje

Na co dzień kapelan w Domu Prowincjonalnym Sióstr Jadwizanek w Katowicach-Bogucicach i pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wieczorami i w weekendy zamienia sutannę na dres oraz zakłada sportowe buty. Czy słońce, czy deszcz ks. dr Andrzej Uciecha przemierza ulice Bogucic i leśne dróżki Murcek.

Ks. dr Andrzej Uciecha swoją pasję biegania odkrył ok. 3 lat temu. Zaczęło się od zwykłych codziennych problemów zdrowotnych, które w dzisiejszych czasach dotyczą wielu ludzi prowadzących siedzący tryb pracy. Początkowo bieganie rekreacyjne wraz z pływaniem miały być lekarstwem na dolegliwości kręgosłupa. Jednak sama rekreacja mu nie wystarczała. Ks. Andrzej zauważył, że bieganie to nie tylko sposób na spędzenie wolnego czasu, ale także pewien styl życia. Ponadto przekraczanie kolejnych, stawianych sobie granic, pobudzało apetyt na „jeszcze dalej” i „jeszcze szybciej”. Oczywiście rozpoczynał od dystansów krótkich, a później dodawał po jednym kilometrze i gdy przekonywał się, że stać go na więcej, dystans ulegał wydłużeniu. I tak zwykłe hobby przerodziło się w coś poważniejszego, chociaż nawet dzisiaj

Podczas przewycięzania swoich słabości człowiek może poznać, kim jest naprawdę

Długi dystans – sposób na życie

ks. Andrzej uważa, że to dopiero skromne początki. Jednak, aby móc rzeczywiście osiągać jakieś sukcesy w tym sporcie, a przy tym nie zrobić sobie krzywdy, plany treningowe są przygotowywane przez fachowców – trenera – według określonego systemu. Plan treningowy ks. Andrzeja obejmuje ok. 6-8 km trzy razy w tygodniu i 18-20 km raz w tygodniu.

Głębsze korzenie swojej pasji, ks. Andrzej widzi jeszcze w czasach szkolnych, gdy jako chłopak jeździł w góry. Zresztą zamiłowanie do wędrówek górskich pozostało mu do dzisiaj. Czasami z przyjaciółmi lub studentami wyjeżdża, najczęściej w Beskidy.

Na pytanie, dlaczego wybrał właśnie biegi długodystansowe, ks. Uciecha odpowiada, że jest to forma pewnego poszukiwania i poznawania samego siebie. Właśnie w trakcie przewycięzania swoich słabości i przesuwania tej niewidzialnej granicy własnych możliwości, człowiek może poznać, kim jest naprawdę. Ks. Andrzej śmieje się, że kiedyś nawet nie wiedział, jak nazywają się poszczególne ścieżki i nie miał pojęcia, że może być tyle rodzajów kolki.

Dla przeciętnego człowieka odległości, które ks. Uciecha pokonuje w ramach swoich przygotowań do kolejnego półmaratonu wymagają dużego samozaparcia, wytrwałości i cierpliwości. Wybranie biegów długodystansowych na swoje hobby rodzi także potrzebę dbania o specjalne odżywianie się,



dostarczanie organizmowi odpowiednich płynów izotonicznych, a ponadto zastosowania różnych technik w zależności od pory roku, gdyż bieganie w lecie na asfalcie jest zupełnie inne, niż zimą po śniegu. Ks. Andrzej podkreśla, że szczególnie lubi zimowe bieganie po lesie, gdy wszędzie otaczają go biel i cisza, a towarzyszą jedynie zdziwione sarny. Czasami w murckowskich zagajnikach pojawiają się dwaj leśniczy z sianem, którym dokarmiają leśną zwierzynę, innym razem wraz z ks. Uciechą ścigają się psie zaprzęgi.

Zawody sportowe to również okazja do poznania wielu ciekawych ludzi. Okazuje się, że wielokrotnie spotykał się z osobami starszymi, które czasami nawet go wyprzedzały, co było nieco deprymujące. Później okazało się, że ci zaawansowani wiekiem biegacze uprawiają ten sport np. od 1948 roku i zajmowali czołowe miejsca w wielu maratonach (w odpowiedniej dla nich grupie wiekowej).

Jednak najważniejszy i najbliższy cel do realizacji ks. Andrzej widzi w dziedzinie nauki (habilitacja). Jeśli chodzi o plany sportowe, to w chwili, gdy przygotowywany jest do druku bieżący numer „Gazety Uniwersyteckiej UŚ”, ks. Uciecha trenuje do półmaratonu, który odbędzie się 1 października w Katowicach (na Trzech Stawach).

AGNIESZKA SIKORA

Prace naukowe

POLITOLOGIA. *Demokracja w dobie globalizacji*. T. 1: *W praktyce politycznej*. Red. Jan Iwanek, Marek Mazur, rys., tab., summ., Zsfg., 35 zł

Władza. Media. Polityka. Red. Marian Gierula, współpr. Mirosława Wielopolska-Szymura, tab., rys., summ., Zsfg., 42 zł

LITERATUROZNAWSTWO. *Staropolskie teksty i konteksty. Studia*. T. 6. Red. Jan Malicki, Agnieszka Budzyńska-Daca, indeks, summ., Zsfg., 15 zł

Krystyna Kłosińska: *Miniatury. Czytanie i pisanie „kobiece”*, bibliogr., nota bibliogr., 15 zł

Krzysztof Uniłowski: *Granice nowoczesności. Polska proza i wyczerpanie modernizmu*, indeks, summ., rez., 23 zł

JĘZYKOZNAWSTWO. Artur Rejter: *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, bibliogr., indeks, tab., schem., summ., res., 28 zł

Людвиг Селимски: *Фамилни имена от северозападна България. Влашки елемент*, bibliogr., mapki, streszcz., summ., 18 zł

BIBLIOTEKOZNAWSTWO. Hanna Langer: *Polskie historyczne księgozbiory domowe na Śląsku Cieszyńskim (XX wiek)*, aneksy, indeks, summ., Zsfg., 21 zł

Beata Żołędowska: *Wizerunek biblioteki publicznej*, bibliogr., załączniki, rys., tab., summ., Zsfg., 15 zł

MENTIBUS MEMORATIS. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Marek Piechota: *Zbigniew Jerzy Nowak (1919-1993)*, bibliogr., wklejka, fot., summ., Zsfg., 10 zł

PRAWO. Robert Netczuk: *Tajny współpracownik policji na tle prawoporównawczym*, bibliogr., 35 zł

Anna Stawarska-Rippel: *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944-1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, bibliogr., 18 zł

PSYCHOLOGIA. Hanna Przybyła-Basista: *Mediacje rodzinne w konflikcie zawodowym. Gotowość i opór małżonków a efektywność procesu mediacji*, bibliogr., wyk., diag., tab., summ., Zsfg., 50 zł

PEDAGOGIKA. Urszula Szuścik: *Znak werbalny a znak plastyczny w twórczości rysunkowej dziecka*, bibliogr., wklejka, aneks, rys., fot., schem., tab., summ., rez., 30 zł

BIOLOGIA. Adam Rostański: *Sponzaniczne kształtowanie się pokrywy roślinnej na zwalówiskach po górnictwie węgla kamiennego na Górnym Śląsku*, bibliogr., rys., tab., załączniki, wklejka, fot., summ., rez., 32 zł

NAUKI TECHNICZNE. Mariusz Boryczka: *Programowanie mrowiskowe w problemie automatycznej aproksymacji funkcji*, wyk., summ., rez., 17 zł

Podręczniki i skrypty

KULTURA i JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW. Małgorzata Kita, Aldona Skudrzyk: *Człowiek i jego świat w słowach i tekstach. Wybór tekstów języka polskiego dla cudzoziemców na poziomie zaawansowanym*, wyd. 2. uzup., bibliogr., indeks, 40 zł

PSYCHOLOGIA. Zofia Ratajczak, Augustyn Bańka, Elżbieta Turska: *Współczesna psychologia pracy i organizacji. Wybrane zagadnienia*, bibliogr., rys., tab., 15 zł

NAUKI o ZIEMI. Renata Dulias, Maria Fajer, Jolanta Pełka-Gościński: *Przewodnik do ćwiczeń z geomorfologii*, bibliogr., ryc., tab., załączniki, wklejka, fot., 15 zł

Jerzy Runge: *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*, bibliogr., rys., tab., aneksy, 77 zł

NAUKI TECHNICZNE. Jan Piecha: *Transmisja danych i sieci komputerowe*, bibliogr., rys., tab., 26 zł

ZAPOWIEDZI

Prace naukowe

HISTORIA. Zbigniew Hojka: *Polski ruch zawodowy w województwie śląskim (1922-1939). Oblicze polityczne*

Ryszard Kaczmarek: *Górny Śląsk podczas drugiej wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do III Rzeszy*

Jerzy Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*

POLITOLOGIA. „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*”. T. 2. Red. Jan Iwanek, Mieczysław Stolarczyk, współpr. Olga Szura

LITERATUROZNAWSTWO. *Dialegi z romantycznym kontekstem. Szkice o poezji polskiej*. Red. Adam Dziadek, Joanna Dembińska-Pawelec

Adam Dziadek: *Na marginesach lektury. Szkice teoretyczne*

Dariusz Pawelec: *Od kołysanki do trenów*

Andrzej Polak: *Proza historyczna Bułata Okudźawy*

JĘZYKOZNAWSTWO. Margarita Nadel-Czerwińska: *Nowa leksyka w słownikach rosyjskich na końcu XX wieku*

BIBLIOTEKOZNAWSTWO. Krystyna Heska-Kwaśniewicz: *Ludzie, góry i książki*

MENTIBUS MEMORATIS. Zofia Adamczyk: *Mieczysława Mitera-Dobrowolska*

PRAWO. *Instytucje prawa upadłościowego i naprawczego*. Red. Antoni Witosz

Bernadetta Fuchs: *Prawo kartelowe a prawo prywatne międzynarodowe*

Katarzyna Sznajder: *Jurysdykcja szczególna w zakresie zobowiązań umownych*

PSYCHOLOGIA. *Zastosowanie wybranych technik w psychologicznej diagnostyce procesów intelektualnych i osobowości*. Red. Jan M. Stanik

ZARZĄDZANIE i TECHNOLOGIE INFORMACYJNE. Magdalena Kolarz: *Wpływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich na innowacyjność przedsiębiorstw w Polsce*

PEDAGOGIKA. Teresa Borowska: *Emocje dzieci i młodzieży. Zasoby – rozwijanie*

Anna Gajdzica: *Reforma oświaty a praktyka edukacji wczesnoszkolnej*

BIOLOGIA. Iwona Łukasik: *Degradacja starodrzewów bukowych *Larix laricina* w warunkach zróżnicowanej antropopresji na Wyżynie Śląsko-krakowskiej*

NAUKI o ZIEMI. Franciszek Kłowski: *Sektor usług w gospodarce regionu tradycyjnego w warunkach transformacji i restrukturyzacji (przykład konurbacji katowickiej)*

Jacek Rózkowski: *Wody podziemne utworów węglanowych południowej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej i problemy ich ochrony*

Nowy Statut Uniwersytetu Śląskiego

27 czerwca 2006 roku Senat uchwalił nowy statut Uniwersytetu Śląskiego. Wszedł on w życie z chwilą uchwalenia. Jednostkom organizacyjnym wydłużono termin do końca marca 2008 roku na dostosowanie swej struktury organizacyjnej do postanowień nowego Statutu.

Choć Statut nie przewiduje możliwości mianowania doktora habilitowanego nieposiadającego tytułu profesora na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony, osoby zajmujące takie stanowisko w chwili wejścia w życie nowego Statutu owe stanowisko zachowały. Dotyczy to także innych pracowników zatrudnionych na podstawie mianowania na czas nieokreślony (np. adiunktów).

Statut jest aktem obszernym. Większość jego postanowień została wymuszona przepisami ustawy z 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.). Jako akt komplementarny w stosunku do ustawy powinien być czytany i analizowany łącznie z jej postanowieniami. W dalszych wywodach ograniczę się do zwrócenia uwagi na niektóre nowości przewidziane w Statucie.

I. Postanowienia ogólne, tradycje akademickie

1. W Statucie określono Katowice jako miejsce siedziby głównej Uniwersytetu Śląskiego, jednocześnie zaś wyraźnie zaznaczono, że niektóre wydziały mają siedziby poza Katowicami. Wskazano też miasta, w których nadto Uniwersytet prowadzi działalność. Wszystkim tym miastom przyznano miano „miasta uniwersyteckiego”. Na tej liście znalazły się: Katowice, Sosnowiec, Cieszyn, Chorzów, Rybnik i Jastrzębie Zdrój (§ 2 i 11 Statutu).
2. Oddzielne postanowienie podkreśla potrzebę rozwijania powiązań Uniwersytetu z Regionem (§ 3 ust. 1 pkt 3).
3. Obok przewidzianych w dotychczasowych Statutach takich symboli Uniwersytetu jak herb i sztandar, pojawiła się flaga naszej Uczelni.
4. Znacznie rozszerzono formy wyróżnień przyznawanych przez Uniwersytet Śląski. Statut przewiduje (obok tytułu doktora honoris causa i nagrody PRO SCIENTIA ET ARTE) możliwość przyznawania tytułu „Profesora

honorowego” oraz „Medalu Uniwersytetu Śląskiego”.

5. Uregulowano sprawy związane z wyborem patronów dla jednostek organizacyjnych Uniwersytetu oraz nadawanie nazw salom wykładowym lub seminaryjnym, bibliotekom lub czytelniom oraz umieszczania tablic pamiątkowych na budynkach uniwersyteckich.
 6. Unormowano procedurę odnowienia doktoratu po upływie czterdziestu lat od jego uzyskania.
- ## II. Nauczyciele akademicki
7. Statut określa wymagania stawiane kandydatom na poszczególne stanowiska nauczycieli akademickich oraz formy prawne ich zatrudnienia.
 8. Mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego, jeżeli kandydat nie ma tytułu profesora, następuje na okres pięciu lat, z możliwością przedłużenia na okres trzech lat (jeżeli przed upływem okresu pięcioletniego postępowanie o nadanie tytułu profesora zostało wszczęte). Po upływie czasu, na który profesor nadzwyczajny został mianowany, jeżeli nie uzyskał tytułu profesora może być dalej zatrudniony w Uniwersytecie albo na stanowisku docenta, albo na stanowisku zajmowanym w Uniwersytecie przed mianowaniem na stanowisko profesora nadzwyczajnego (pomijając nadzwyczajne przypadki, o którym mowa w § 132 ust. 5).
 9. W Statucie przewidziano stanowisko docenta. Na stanowisku tym może być zatrudniona osoba ze stopniem doktora habilitowanego, jeżeli pragnie ona swoją aktywność ograniczyć do działalności dydaktycznej.
 10. Przewidziano też stanowisko profesora wizytującego, zatrudnianego na podstawie umowy o pracę (na czas określony).
 11. Asystenci (bez stopnia doktora) mają być zatrudniani na podstawie mianowania na okres czterech lat z możliwością przedłużenia zatrudnienia (łącznie okres zatrudnienia na podstawie mianowania nie może być dłuższy niż osiem lat).
 12. Adiunkci (bez stopnia doktora habilitowanego) mogą być zatrudniani na podstawie mianowania

na okres ośmiu lat z możliwością przedłużenia o okres nie dłuższy niż cztery lata (łącznie okres zatrudnienia takiego adiunkta nie może przekraczać dwunastu lat).

13. Adiunkci ze stopniem doktora habilitowanego mogą być mianowani na czas nieokreślony.
14. Statut nie zakazuje zatrudniania byłych asystentów na stanowiskach wykładowców lub byłych adiunktów na stanowiskach starszych wykładowców.

III. Struktura organizacyjna i organy Uniwersytetu Śląskiego

15. Nowym organem przewidzianym w Statucie jest Konwent, którego zadaniem jest promowanie Uniwersytetu Śląskiego i sprzyjanie jego rozwojowi. Do prac w Konwencie rektor może zaprosić przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacji pracodawców, byłych rektorów, prorektorów, kanclerza i inne osoby współpracujące z Uniwersytetem.
16. W Statucie zakazano łączenia funkcji rektora lub prorektora z pełnieniem funkcji dziekana, prodziekana, dyrektora instytutu lub jego zastępcy. Zakaz ten wchodzi w życie z początkiem następnej kadencji.
17. Ustalono minimalną obsadę kadrową dla utworzenia instytutu (co najmniej ośmiu nauczycieli akademickich posiadających stopień doktora habilitowanego, w tym co najmniej jeden z tytułem naukowym profesora, zatrudnionych w Uniwersytecie Śląskim jako podstawowym miejscu pracy) oraz katedry lub zakładu (katedrę lub zakład można utworzyć, jeżeli w danej jednostce ma być zatrudnionych co najmniej pięciu nauczycieli akademickich; w katedrze musi być zatrudniona co najmniej jedna osoba z tytułem profesora, a w zakładzie co najmniej jedna osoba ze stopniem doktora habilitowanego).
18. Przewidziano kadencyjność na stanowisku dyrektora instytutu (nie więcej niż dwie kolejne kadencje).

IV. Studia i studenci

19. Statut zabezpiecza przewidzianą ustawą współudział studentów w podejmowaniu uchwał lub de-

cyjzi przez kolegialne i jednoosobowe organy Uniwersytetu Śląskiego oraz organy jego jednostek organizacyjnych. Osobne postanowienie podkreśla rolę samorządu studenckiego (§ 124).

20. W Statucie określono formy organizacyjne studiów (§ 122 i nast.).
21. Dla studentów ostatniego roku studiów kończących się uzyskaniem tytułu magistra przewidziano możliwość odbycia stażu asystenckiego.
22. Wyraźnie zastrzeżono możliwość prowadzenia w Uniwersytecie Śląskim studiów w językach obcych.

V. Mienie, gospodarka i administracja

23. Wiele nowości pojawiło się w przepisach regulujących gospodarkę majątkiem Uniwersytetu oraz reprezentację przy dokonywaniu czynności prawnych. Wprawdzie – co wynika z § 192 Statutu – mieniem Uniwersytetu zarządza rektor, ale czyni to przy pomocy kanclerza i kierowników jednostek organizacyjnych. Kanclerz i kierownicy jednostek organizacyjnych odpowiadają za

należyte wykorzystanie, zabezpieczenie i ochronę mienia, chyba że z przepisów szczególnych wynika co innego. Statut zezwala rektorowi na powierzenie wykonywania zarządu poszczególnymi składkami mienia Uniwersytetu nie tylko jego pracownikom, lecz również studentom i doktorantom (§ 192 ust. 3).

24. W obrocie prawnym Uniwersytet reprezentowany jest przez rektora (§ 193 ust. 1). Jednakże – z mocy postanowień Statutu – do dokonywania czynności prawnych mieszczących się w granicach zwykłego zarządu umocowany jest także kanclerz (§ 193 ust. 2).
25. Niektóre czynności prawne wymienione w § 195 Statutu wymagają uprzedniej zgody Senatu. Zgoda nie jest potrzebna na zakupy dokonywane ze środków pochodzących z grantów, darowizn lub dotacji celowych.
26. Nadzór nad administracją sprawuje rektor (§ 201 ust. 5), kieruje nią zaś (w całym Uniwersytecie Śląskim) kanclerz w zakresie określonym przez rektora oraz

Statut i regulamin organizacyjny Uniwersytetu (§ 202 ust. 1). Kanclerz jest bezpośrednim przełożonym jedynie pracowników administracji ogólnouczelnianej (§ 202 ust. 3).

27. Administracja w jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu Śląskiego podlega kierownikom tych jednostek (administracja wydziałowa podlega więc dziekanom), oni też są bezpośrednimi przełożonymi pracowników administracji zatrudnionych w tych jednostkach.

Zachęcam Państwa do zapoznania się z postanowieniami Statutu. Statut – o czym wspominałem wcześniej – należy czytać łącznie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym.

U progu nowego roku akademickiego Profesorom i wszystkim innym pracownikom Uniwersytetu Śląskiego, doktorantom i studentom składam jak najlepsze życzenia.

MAKSYMILIAN PAZDAN

Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Senackiej ds. Statutu

Przed jubileuszem 30-lecia Wydziału Pedagogiki i Psychologii

Wydział Pedagogiki i Psychologii obchodzi w tym roku jubileusz 30-lecia swego istnienia. Powołany został zarządzeniem Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 30 września 1976 roku jako ósmy wydział Uniwersytetu Śląskiego. W jego skład weszły: Instytut Pedagogiki i Instytut Psychologii. Taką strukturę Wydział ma także obecnie – po kilku zmianach.

Uroczystości jubileuszu Wydziału Pedagogiki i Psychologii zbiegną się z wydarzeniem o zasięgu ogólnouczelnianym, jakim będzie nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego Profesorowi Wincentemu Okoniowi, wybitnemu pedagogowi, o co wnosili władze Wydziału.

Pierwszym dziekanem Wydziału został doc. dr Henryk Gąsior. W 1978 roku Wydział uzyskał prawo nadawania tytułu doktora nauk humanistycznych, a od 27 marca 2006 roku ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie pedagogika. Obecnie w Wydziale zatrudnienie znajduje 150 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 9 profesorów, 14 doktorów hab. oraz 82 doktorów. Funkcję Dziekana Wydziału pełni – drugą kadencję – prof. dr hab.

Stanisław Juszczyk. Instytutem Psychologii kieruje prof. dr hab. Zofia Ratajczak, a prof. dr hab. Wojciech Kojs pełni funkcję Dyrektora Instytutu Pedagogiki. Wydział oferuje studia na dwóch akredytowanych kierunkach: pedagogika i psychologia, które każdego roku cieszą się wielką, rzec można, rekordową popularnością wśród kandydatów. Studia odbywają się w systemie stacjonarnym, zaocznym i wieczorowym, w trybie studiów licencjackich (pedagogika) oraz magisterskich 5-letnich i uzupełniających. Bogata jest także oferta studiów podyplomowych, z których chętnie korzystają absolwenci uzupełniający swoje kwalifikacje. Wydział oferuje doskonale warunki kształcenia, poczynając od nowoczesnej auli i dobrze wyposażonych pracowni, zwłaszcza komputerowych, w których można korzystać z rozbudowanych baz danych w celu opracowania prac awansowych, aż po przyjazny klub i bufet, w którym można zjeść smaczny i tani obiad.

Opracowała:

KRYSTYNA LISZKA

rzecznik Wydziału Ped. i Psych. UŚ.

O obchodach 30-lecia napiszemy w następnym numerze

KOMUNIKAT

Prezydium Rady Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Uniwersytecie Śląskim (kadencja 2006-2010) ukonstytuowane na posiedzeniu Rady ZNP przy Uniwersytecie Śląskim 28 czerwca 2006 roku:

1. prof. dr hab. Jan Ilczuk – prezes
2. mgr Edward Achtelek – wiceprezes ds. ogólnych
3. doc. dr Remigiusz Więckowski – wiceprezes ds. socjalnych
4. dr Beata Pitula – wiceprezes ds. pracowniczych
5. dr Olga Szura – wiceprezes ds. finansowych
6. Krystyna Kurek – sekretarz
7. dr n. med. Waław Drząszcz – członek Prezydium Rady ZNP
8. mgr Dobrosława Gruszka – członek Prezydium Rady ZNP
9. mgr Maria Kycler – członek Prezydium Rady ZNP
10. dr Jerzy Stasz – członek Prezydium Rady ZNP
11. mgr Aneta Trojanowska – członek Prezydium Rady ZNP
12. dr Janusz Trzepierczyński – członek Prezydium Rady ZNP
13. Robert Wardyń – członek Prezydium Rady ZNP
14. mgr Grażyna Wdowiak-Czakańska – członek Prezydium Rady ZNP
15. dr Tadeusz Wolan – członek Prezydium Rady ZNP

Doktorant w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym

Jeszcze do niedawna nie było wiadomo, kim właściwie jest doktorant. Nie był on ani pracownikiem naukowym, ani studentem, czasem bywał asystentem, młodym nauczycielem akademickim lub stażystą. Rzeczywisty status doktoranta zależał od jego Alma Mater, w której pracował, a niejednokrotnie od wydziału tejże uczelni. Od 2005 roku sytuacja się nieco zmieniła i wyklarowała. Obowiązuje – oczekiwana przez środowisko doktorantów – ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym z 27 lipca 2005 roku, która normuje szereg spraw związanych z funkcjonowaniem doktorantów oraz studentów.

Nowa ustawa daje wykładnię, kim jest doktorant. Zgodnie z literą prawa staje się on uczestnikiem studiów doktoranckich (art.2), posiada tytuł magistra albo tytuł równorzędny, umożliwiającą uzyskanie zaawansowanej wiedzy w określonej dziedzinie lub dyscyplinie nauki. Uczestnik studiów III-go stopnia ma przygotowywać się do samodzielnej działalności badawczej i twórczej oraz uzyskania stopnia naukowego doktora (art. 2). Zatem, z pewnością doktorant nie jest studentem, choć nie da się ukryć, że ustawa bardziej zbliża go jednak do statusu studenta (pomoc materialna, legitymacja) niż pracownika naukowego. Inne kwestie, takie jak sprawy studenckie, będą sygnalizowane poprzez obecność doktorantów w senacie uczelni oraz w każdej radzie wydziału jednostki organizacyjnej, która prowadzi studia doktoranckie. Podobnie jak studenci, doktoranci mają swoją reprezentację w formie samorządu oraz

ogólnopolską reprezentację zwaną Krajową Reprezentacją Doktorantów (www.krd.org.pl). Ustawa bowiem bardzo często odsyła doktorantów do zapisów dotyczących studentów, co staje się źródłem pewnych trudności interpretacyjnych.

Polityka stypendialna

Zgodnie z ustawą doktorant może uzyskać dwa rodzaje świadczeń stypendialnych:

- stypendium doktoranckie – z dotacji na prowadzenie studiów doktoranckich w danej uczelni. Minimalne stypendium nie może być niższe niż 60 proc. minimalnego wynagrodzenia zasadniczego asystenta, ustalonego w przepisach o wynagradzaniu nauczycieli akademickich (art. 200). Jest bez wątpienia najbardziej efektywnym instrumentem wspierania pracy doktoranta.

17 marca 2006 roku na konferencji „Model awansu naukowego w Polsce”, prof. Zdzisław Latajka, w wygłoszonym referacie „Czynniki wpływające na efektywność studiów doktoranckich” przedstawiał dwa sektory doktorantów: otrzymujących i nieotrzymujących stypendia. Na podstawie tych kryteriów można zaobserwować, jaka jest efektywność oraz szybkość napisania – na odpowiednio wysokim poziomie – pracy doktorskiej. Wskaźnik efektywności doktorantów nieotrzymujących stypendium w sposób naturalny spada, ponieważ doktorant, jako osoba w przedziale wiekowym od 26 do około 30 lat ma już inne potrzeby, wynikające między innymi z naturalnych procesów społecznych, takich jak zakładanie rodzi-

ny. Doktorant musi zadbać o własne finansowanie i dlatego jest mu niezmiernie trudno pogodzić pracę naukową z pracą zawodową.

- Stypendia za wyniki w nauce, socjalne, żywieniowe, mieszkaniowe, specjalne dla osób niepełnosprawnych oraz zapomogi. Fundusz stypendialny sięga maksymalnie 3 proc. funduszu pomocy materialnej dla studentów pierwszego i drugiego stopnia.

W tym miejscu pozwolimy sobie poddać krytyce rozwiązania ustawowe bo stypendia socjalne inne są dla studentów i doktorantów. Ze względu na ograniczoną ilość środków finansowych będzie można przyznać doktorantom po 100 zł w ramach pomocy materialnej. Jest to zaledwie pomoc doraźna. Istnieje ponadto wiele przeszkód w stosowaniu stypendium socjalnego, które uzewnętrznia się dopiero na etapie stosowania. Szczególne trudności występują w przypadku dużych uniwersytetów, które mają w granicach dwóch tysięcy doktorantów. Są trzy takie uniwersytety w kraju: Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Warszawski, gdzie grupa doktorantów jest dosyć znacząca w stosunku do grupy studentów. Oczywiście nie jest możliwe w takich warunkach zapewnienie odpowiedniej opieki socjalnej dla doktorantów. Jest jeszcze parę innych niekorzystnych zapisów ustawowych w tej materii, jak na przykład obowiązek stosowania regulaminów studenckich do przyznawania pomocy dla doktorantów.

Zwrot stypendium

W ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym nie ma zapisów o zwrocie stypendium. Jest to zasadnicza zmiana w stosunku do poprzednich zapisów. Niewątpliwie prawo nie działa wstecz. Z tego samego powodu doktoranci, którzy mieli przyznane stypendium na 4 lata, będą je otrzymywać przez ten okres. Obecnie stypendium przyznawane jest na rok. Po ocenie postępów w pracy doktorskiej i naukowo-dydaktycznej może być ono przyznane na kolejny okres.

MAGDALENA JAWORSKA

Przewodnicząca Porozumienia Doktorantów

Uczelni Śląskich

(magda221@tlen.pl)

MICHAŁ OCHWAT

Prezes Towarzystwa Doktorantów

Uniwersytetu Jagiellońskiego

(michal.ochwat@wp.pl)



Foto: Jarosław Szrek

Krajowy Zjazd Doktorantów 5-6 maja 2006

Krócej

Wszystko nowe w tym roku: nowy statut, nowy regulamin, w chwili, gdy piszę ten felieton minister jeszcze jest stary, ale kto wie, czy obecny rząd przetrwa, zanim miną październikowe inauguracje. Nic dziwnego, że ta fala nowości dotknęła i „Gazetę Uniwersytecką”. A jak „Gazetę...”, to i felietonistę, któremu w ramach odnowy nakazano pisać krócej.

Ja już trochę na tym świecie żyję, więc skojarzenie odnowy ze skracaniem nie bardzo mnie dziwi. Zasadniczo skracanie jest łatwiejsze od wydłużania. Z czytanej kiedyś w telewizji przez śp. trenera Górskiego *Księgi Przysłów Polskich* najbardziej zapadło mi w pamięć „Łatwiej kijek obcinkować, niż go potem pogrubasić”. Ludzie też bardzo chętnie słuchają o skracaniu, jeśli wierzą, że ich objęcie skrócenie czasu pracy, albo skrócenie odsiadki wyroku,

natomiast skrócenie paska wypłaty albo skrócenie o głowę dotyczy kogoś zupełnie innego.

Jednak nawet młodzi ludzie, którzy raczkują już po górach, wiedzą, że z drugiej strony skracanie może być groźne dla zdrowia oraz integralności osoby ludzkiej. Na skróty chodzi się wtedy, gdy mamy dużo czasu, w przeciwnym razie lepiej trzymać się szlaku. Nawet – a może przede wszystkim – skróty myślowe bywają ryzykowne, o czym przekonał się odnowiciel wojskowego wywiadu pan Macierewicz. W tym wypadku skrótowe myślenie zostało ukarane reprimendą ministra Sikorskiego, którą myśliciel Macierewicz ma jakoby zapamiętać na zawsze. Jeśli to prawda, to dobrze byłoby poprosić ministra o receptę, bo zazwyczaj podwładni zapominają o krytyce szefa po wyjściu z gabinetu.

Dopóki skracanie dotyczy felietonów, to może i dobrze dla wszystkich; pewien amerykański profesjonalista twierdził dosadnie, że artykuł powinno się dać przeczytać podczas standardowej

wizyty tam, gdzie i królowie chodzą piechotą. Gorzej, gdy mania skracania dotyka coraz to innych obszarów naszego życia. W szczególności coraz częściej obserwujemy redukcję wymagań edukacyjnych. Niby są standardy, ale choć wiedzy przybywa, godzin nie przybywa. Pęd do uzyskania rezultatów na skróty jest chwalebny, gdy chodzi o inżynierię genetyczną (choć i tu stosowanie poprzedza długi proces badawczy). Wątpliwości pojawiają się, gdy ktoś oczekuje, że uda się skrócić proces napełniania młodych umysłów. Strach budzą też skrócone wersje szczytnych skądinąd idei. Czy ktoś zna na przykład oryginalne założenia procesu bolońskiego, czy też jedyne nasze na ten temat wiadomości pochodzą z kolejnych urzędniczych streszczeń, dostarczanych z Brukseli czy Warszawy? Felieton ma być krótszy, więc za to będzie interaktywny: odpowiedzi na te pytania czytelnik może udzielić sobie sam.

Stefan Oślizło

Zatwierdzenie oceny parametrycznej jednostek naukowych

28 sierpnia 2006 r. podsekretarz stanu prof. Krzysztof Jan Kurzydłowski zatwierdził kategorie jednostek naukowych ustalone przez komisje Rady Nauki zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu Ministra Nauki i Informatyzacji z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę. Poniżej zamieszczamy kategorie uzyskane przez jednostki Uniwersytetu Śląskiego:

Lp	Nazwa jednostki UŚ	Kategoria ustalona przez komisję RN
1.	Wydział Teologiczny	1
2.	Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji	1
3.	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii, Instytut Fizyki	1
4.	Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach, Instytut Informatyki	1
5.	Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach, Instytut Nauki o Materiałach	1
6.	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii, Instytut Matematyki	2
7.	Wydział Biologii i Ochrony Środowiska	2
8.	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii, Instytut Chemii	2
9.	Wydział Nauk o Ziemi	2
10.	Wydział Filologiczny	2
11.	Wydział Pedagogiki i Psychologii	2
12.	Wydział Prawa i Administracji	2
13.	Wydział Radia i Telewizji	2
14.	Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach, Katedra Materiałoznawstwa	2
15.	Wydział Artystyczny	2
16.	Wydział Nauk Społecznych	3

STOPNIE NAUKOWE

Doktoraty:

Dr Danuta Pentak	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Instytut Chemii
Dr Anna Bajorek	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Instytut Fizyki
Dr Tomasz Nowak	Wydział Filologiczny
Dr Magdalena Czechowska	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Instytut Fizyki
Dr Michał Kaczmarczyk	Wydział Filologiczny
Dr Marek Pacukiewicz	Wydział Filologiczny
Dr Marta Kobiela-Kwaśniewska	Wydział Filologiczny
Dr Jolanta Gładysz	Wydział Filologiczny
Dr Katarzyna Adelajda Pyk	Wydział Artystyczny

Habilitacje:

Dr hab. Piotr Kuś	Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Instytut Chemii
Dr hab. Elżbieta Rudnicka-Fira	Wydział Filologiczny
Dr hab. Danuta Stróż	Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach

STATUT UCHWALONY

27 czerwca 2006 r. Senat UŚ uchwalił **Statut Uniwersytetu Śląskiego**, na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) i po dokonaniu uzgodnień, o których mowa w art. 57 ust. 3 wyżej cytowanej ustawy oraz po zasięgnięciu opinii związków zawodowych działających na Uniwersytecie. Statut wszedł w życie z dniem uchwalenia.

NOWE STUDIA DOKTORANCKIE

W roku akademickim 2006/2007 na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UŚ zostały uruchomione **studia trzeciego stopnia (doktoranckie) z zakresu pedagogiki i psychologii**.

XIX MIĘDZYNARODOWY STUDENCKI FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY

XIX Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny, organizowany przez Uniwersytet Śląski oraz Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” UŚ, rozpoczął się 26 sierpnia koncertem plenerowym w Cieszynie. Koncert inauguracyjny odbył się również 27 sierpnia w Cieszynie. W festiwalu wzięły udział zespoły z Rosji, Włoch, Cypru, Węgier, Indii, Algierii, Serbii, Kolumbii, które wystąpiły m.in. w Sosnowcu, Katowicach, Chorzowie, Rybniku i Żorach. Koncert finałowy odbył się 1 września w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Festiwal zakończyły koncerty plenerowe w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku oraz w Katowicach-Podlesiu.

WIZYTA NA UNIVERSITÀ DEGLI STUDI DI NAPOLI „L'ORIENTALE”

JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek, w towarzystwie Prorektora ds. Nauki i Informatyzacji, prof. dr hab. Wiesława Banysia oraz Prezydenta Katowic Piotra Uszoka, złożył wizytę na **Università degli Studi di Napoli „L'Orientale”**. Celem wizyty było omówienie nowych wspólnych tematów badawczych i dydaktycznych poszerzających dotychczasową współpracę między oboma Uniwersytetami. W trakcie pobytu został podpisany aneks przedłużający umowę o współpracy, sfinalizowano także rozmowy dotyczące współpracy między miastami Neapol-Katowice, a których inicjatorem był Uniwersytet Śląski.

WYRÓŻNIONE PRACE ABSOLWENTEK

Dwie absolwentki Uniwersytetu Śląskiego znalazły się wśród laurea-

tów **XI edycji Konkursu prac magisterskich im. Jana Józefa Lipskiego**. **Justyna Kijonka** za pracę *Narodowość śląska. Problemy i kontrowersje*, napisaną w Instytucie Socjologii pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Marka S. Szczepańskiego, otrzymała wyróżnienie „Otwartej Rzeczypospolitej”. **Dorota Struzik** otrzymała wyróżnienie za pracę *Więzy tekstów: „Sen srebrny Salomei” Juliusza Słowackiego i „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza*, napisaną w Instytucie Nauk o Literaturze Polskiej pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Nawareckiego. Nagrody zostały wręczone 26 czerwca w Pałacu Staszica w Warszawie.

UMOWA O WSPÓŁPRACY

Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach Uniwersytetu Śląskiego podpisał **porozumienie o współpracy z Instytutem Leśnictwa w Belgradzie**. Współpraca dotyczy takich dziedzin jak geoinformatyka i prawo, w szczególności: zastosowania technologii GIS w ochronie zasobów naturalnych, ochrony własności intelektualnej i przemysłowej, podstaw prawnych polityki leśnej, w tym ochrony lasów i gospodarki leśnej. Wspólnie realizowane będą projekty badawcze, wymiana pracowników i studentów, publikacje i wymiana materiałów naukowych i dydaktycznych oraz konferencje naukowe i warsztaty. Porozumienie podpisano na pięć lat z możliwością przedłużenia.

XVI LETNIA SZKOŁA JĘZYKA, LITERATURY I KULTURY POLSKIEJ

XVI letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej, organizowana co roku przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, rozpoczęła się **31 lipca** w cieszyńskim Centrum Kultury. W szkole wzięło udział blisko 200 uczestników z 32 krajów świata: Chin, Japonii, Kirgistanu, USA, Kanady, Egiptu, Indii i całej Europy. W uroczystej inauguracji szkoły wzięła udział **prof. dr hab. Barbara Kożusznik** – Prorektor ds. Współpracy i Promocji UŚ i prof. dr hab. Jerzy Axer z Instytutu Artes Liberales, kierujący Międzynarodową Szkołą Humanistyczną, a także przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Kancelarii Senatu RP oraz władarzy miasta i starostwa. Wykład inauguracyjny pt. *Stanisław Lem (1921-2006) – fantasta o genialnej intuicji językowej* wygłosiła dr Jolanta Tambor, wicedyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej.

ŚLĄSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

20 lipca w Rektoracie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, przy ul. Bankowej 12, została zainaugurowana działalność **Śląskiej Biblioteki Cyfrowej** – wspólnego przedsięwzięcia Biblioteki Śląskiej w Katowicach i Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego, umożliwiającego dostęp do cennych publikacji z domowego komputera. Porozumienie o cyfrowej archiwizacji i ochronie najcenniejszych zbiorów podpisali JM Rektor prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek i Dyrektor BŚ prof. zw. dr hab. Jan Malicki. Celem przedsięwzięcia jest promowanie kultury i nauki Śląska oraz zapewnienie powszechnego i swobodnego dostępu do zgromadzonego na Śląsku piśmienniczego dziedzictwa kulturowego, w szczególności do regionalistów (Silesiadców), a także do wyjątkowo cennych pozycji z piśmiennictwa naukowego, materiałów edukacyjnych i dydaktycznych. W czasie spotkania został zademonstrowany sposób zdalnego korzystania ze zbiorów.

PROFESOR RACKI DYREKTOREM INSTYTUTU PALEOBIOLOGII PAN

1 października **prof. dr hab. Grzegorz Racki** z Wydziału Nauk o Ziemi UŚ objął stanowisko **dyrektora Instytutu Paleobiologii im. Romana Kozłowskiego PAN**. Instytut będący produkującą placówką w dziedzinie badań paleontologicznych i geobiologicznych posiada uprawnienia do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego nauk biologicznych w zakresie biologii oraz doktora i doktora habilitowanego nauk o Ziemi w zakresie geologii.

STUDENCKI ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „KATOWICE” UŚ NAGRODZONY

Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” UŚ znalazł się wśród laureatów **nagród Prezydenta Miasta Katowice w dziedzinie kultury w roku 2006**. Nagrody zostały wręczone 11 września w Miejskim Domu Kultury w Katowicach-Giszowcu. Zespół wyróżniono za pracę artystyczną wśród młodzieży studenckiej, promowanie folkloru poprzez ciekawe kompozycje i aranżacje muzyczne oraz choreograficzne, powołanie i wieloletnią organizację Międzynarodowego Studenckiego Festiwalu Folklorystycznego w Katowicach.

Opracowała:

Małgorzata Krasuska-Korzeniec
Biuro Promocji i Karier UŚ



KONCERT NA ŚWIĘTO UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

8 czerwca 2006 roku



Prof. zw. dr hab. Marek Szczepański po wykładzie



Na pierwszym planie: prof. dr hab. Wiesław Banyś – Prorektor ds. Nauki i Informatyzacji z małżonką



JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek i Wojewoda Śląski dr Tomasz Pietrzykowski



Sala Filharmonii Śląskiej w Katowicach

**XIX Międzynarodowy
Studencki Festiwal
Folklorystyczny**

26 sierpnia – 3 września 2006 roku

